

Depesze
E. Gierka
i H. Jabłońskiego
do J. Cedenbala

Y sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierka i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosowali depeszę gratulacyjną do I sekretarza Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, przewodniczącego Prezydium Wielkiego Chuerau Ludowego Jumdżagijana Cedenbala w związku z 60 rocznicą jego urodzin, przypadającą w dniu 17 bm.

Trójstronne rozmowy w sprawie Libanu

Przywódca Narodowej Partii Liberalnej Camille Szamun potwierdził w swym wywiadzie, że w piątek w mieście Chtura odbędzie się trójstronne spotkanie syryjsko-libańsko-palestyńskie. Porządek dzienny spotkania ma obejmować trzy punkty: wstrzymanie ognia, kaletaryz wprowadzenia w życie porozumień z 1969 roku oraz wycofanie oddziałów palestyńskich z rejonów górskich kraju.

Wspólne ćwiczenia zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego

Jak już komunikowano, w okresie od 9 do 16 września br. na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zostało przeprowadzone wspólne ćwiczenie zjednoczonych sił zbrojnych państw-uczestników Układu Warszawskiego pod kryptonimem „Tarcza — 76”.

Ćwiczeniem kierował minister obrony narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gen. armii Wojciech Jaruzelski. Cele postawione przed ćwiczeniem zostały osiągnięte. Sztaby i wojska wykazały wysoki poziom wyszkolenia bojowego, umiejętności efektywnego wykorzystania uzbrojenia i nowoczesnej techniki wojskowej oraz gotowość do wykonania zadań w najtrudniejszych warunkach.

W czasie ćwiczenia żołnierze armii sojuszników wielokrotnie brali udział w spotkaniach z ludźmi pracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Spotkania te były manifestacją przyjaźni i jedności bratniej armii i narodów.

W ćwiczeniu uczestniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierka. W niektórych fragmentach ćwiczenia brali udział przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz oraz inni przedstawiciele władz partyjnych i państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W ćwiczeniu uczestniczyli także: minister obrony narodowej Bułgarskiej Republiki Ludowej — gen. armii Dobri Dżuraw, minister obrony Węgierskiej Republiki Ludowej — gen. płk Lajos Czinege, minister obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej — gen. armii Heinz Hoffmann, minister obrony narodowej Socjalistycznej Republiki Rumunii — gen. płk Jon Coman, minister obrony ZSRR — marszałek Związku Radzieckiego — Dmitrij Ustinow, minister obrony narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — gen. armii Martin Dzur, minister rewolucyjnych sił zbrojnych Republiki Kuby — gen. lejtn. Raul Castro-Ruz, przedstawiciele zjednoczonego dowództwa i sztabu zjednoczonych sił zbrojnych, delegacje wojskowe armii i państw-uczestników Układu Warszawskiego, Armii Ludowej Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Republiki Kuby, Mongolskiej Armii Ludowej i Jugosłowiańskiej Armii Ludowej.

Na ćwiczeniach byli obecni obserwatorzy z sił zbrojnych Republiki Austrii, Królestwa Danii, Republiki Finlandii i Królestwa Szwecji.

Wojska i sztaby biorące udział w ćwiczeniu powracają do miejsc stałej dyslokacji.

Skutki suszy w Wielkiej Brytanii

Mimo, że deszcze spadły już w Wielkiej Brytanii, woda jest tam w dalszym ciągu racjonowana, aż do czasu, kiedy



puste prawie zbiorniki wodne, nie zapełnią się przynajmniej do połowy swojej normalnej zawartości. CAF — telefoto — UPI

PRZYGOTOWANIA do uroczystości pogrzebowych w Pekinie

Według informacji napływających z Pekinu, na placu Tien an Men buduje się trybuny i wywieszają hasła w przygotowaniu do uroczystości żałobnych, które odbędą się tam 18 bm.

Trzy główne pisma chińskie — organ KC KPCh „Zenmin Zypao”, teoretyczny organ KC KPCh, miesięcznik „Hung Ci” oraz organ sił zbrojnych „Ciefangcun Pao” — zamieściły 16 bm. wspólny artykuł

redakcyjny, w którym zawarty jest apel o jedność partii i w którym po raz pierwszy wspomina się o problemie sukcesji, stwierdzając, że „są godni spadkobiercy” Mao, Artykuł wyzywa do porzycia „wielkich wysiłków” w celu „ideologicznego i organizacyjnego umocnienia partii zgodnie z zasadami Mao oraz do walki przeciwko osobom na kierowniczych stanowiskach partii, „kroczącym drogą kapitalistyczną”.

Wyd. A | Łódź, piątek 17 września 1976 roku | Cena 1 zł
Rok XXXII | nr 212 (8500)

DZIENNIK POPULARNY

Z prac Rady Ministrów

Jak informuje rzesznik prasowy rząd — 16 września br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. W obradach uczestniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka. Otwierając posiedzenie prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz podkreślił szczególny charakter obrad. Na porządku dziennym stanęły bowiem sprawy związane z opracowaniem rządowego programu realizacji uchwał IV Plenum KC PZPR.

Program wytyczy zadania dla administracji państwowej i gospodarczej, dla wszystkich organów zarządu gospodarczego — resor-

tów zjednoczeń i przedsiębiorstw oraz ogniw władzy terenowej. Jego myślą przewodnią jest wszechstronna aktywizacja działalności społeczno-gospodarczej, bardziej efektywne wykorzystanie możliwości przekroczenia zadań planowych przy maksymalnie oszczędnym zużyciu środków. Tak ukierunkowana działalność gospodarcza, zarówno w IV kwartale tego roku, jak i w całym przyszłym roku, powinna umożliwić złagodzenie trudności występujących w rolnictwie, na rynku i w eksporcie. Sens podejmowanych po IV Plenum KC działań sprowadza się w istocie do dokonania manewru ekonomicznego, do bardziej wnikliwego i skutecznego sięgnięcia po rezerwy gospodarcze, co jest niezbędne dla pomyślnej kontynuacji strategii społeczno-gospodarczej VI i VII Zjazdu partii.

(Dalszy ciąg na str. 2)

STRAJKI I DEMONSTRACJE CZARNEJ LUDNOŚCI RPA

Nikle szanse powodzenia afrykańskiej podróży H. Kissingera

Sekretarz stanu Henry Kissinger zakończył rozmowy w stolicy Tanzanii, Dar es-Salaam i w czwartek przybył do Lusaki. Zambia jest drugim etapem jego obecnej podróży dyplomatycznej do południowej części afrykańskiego kontynentu.

Po czterogodzinnych rozmowach z amerykańskim sekretarzem stanu prezydent Tanzanii Nyerere powiedział w środę wieczorem dziennikarzom, iż Kissinger nie przedstawił żadnych nowych elementów, które mogłyby napawać optymizmem co do przyszłości Rodezji i Namibii.

Z kolei amerykański sekretarz stanu po rozmowach z prezydentem Nyerere, powiedział na konferencji prasowej w Dar es-Salaam, że szanse powodzenia swego podróży dyplomatycznej ocenia obecnie na „mniej niż 50 proc.”.

Po rozmowach z prezydentem Zambii Kennethem Kaundą, Kissinger udaje się w piątek do Pretorii, gdzie kontynuować będzie rozmowy z premierem RPA Vorsterem.

W rodezyjskim mieście Umatale obraduje od środy kongres Rastów Partii Frontu Rodezyjskiego. Miejsce obrad przekształcono nieomal w fortecę w obawie przed atakami partyzantów afrykańskich. Lotnictwo rodezyjskie patroluje okolice miasta, by rozszerzyć pole widzenia wypalono drzewa i krzewy na wzgórzach otaczających Umatale. Wszystkie drogi prowadzące do miasta zostały zabarykadowane i pr-

Silny sztorm na Bałtyku

16 bm. w godzinach rannych rozszalał się na Bałtyku silny sztorm, który zaskoczył na morzu kilkadziesiąt jednostek rybackich. Mimo trudnych warunków spowodowanych wysoką falą, wichurą i ulewным deszczem — większość kutrów z baz połowowych Kołobrzegu, Darłowa, Dziwnowa i kilku innych miejscowości nadmorskich szczęśliwie dotarła do portów macierzystych. Tylko dwie jednostki uległy awarii. Ku ter „DAR-51” należący do Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Kuter” z Darłowa, który doznał uszkodzenia śruby napędowej, został przez jednostkę ratowniczą „Zefir” odholowany na redę portu darłowskiego. Inną jednostkę rybacką — „UST-12” ze złamanym w wyniku sztormu sterem statek ratowniczy „Monsun” do wielogodzinnej akcji doprowadził do portu w Uście.

Silne porywy wiatru i deszcz utrudniły na Wybrzeżu Koszalińskim komunikację samochodową. Wichura powaliła wiele drzew oraz przerwała niektóre połączenia telefoniczne.

Sześcioraczki w Japonii

W szpitalu w Kobe w Japonii urodziły się w czwartek sześcioraczki. Matka leczyla się uprzednio na bezpłodność.

Szpital w Kobe zakomunikował, że nie żyją dwa noworodki z sześcioraczek, jakie przyszły tu na świat. Jednym dziecku urodziło się martwe, a drugie zmarło następnego dnia. Stan zdrowia pozostałych określa się jako krytyczny. Na prośbę rodziców nie podano pici ani wagi noworodków.

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA

15 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa rozpatrzyła Informację Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” o aktualnym stanie realizacji programu współpracy z Polonią Polityka Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec Polonii ukształtowała na warunkach postępującego procesu międzynarodowego odprężenia, umacniania się zasad pokojowego współistnienia oraz rosnącej roli Polski w świecie jako członka wspólnoty socjalistycznej i państwa o wysokiej dynamice rozwojowej przynosi wyraźne efekty w postaci umacniania zasług wpływów polskiego języka i kultury, rozszerzania się kontaktów z krajem oraz awansu znaczenia środowisk polonijnych w opinii społecznej krajów zamieszkania.

Rada Państwa z zadowoleniem przyjęła do wiadomości daisy postępowanie w zacięciu wiczków z macierzą wielomilionowej rzeszy Polaków oraz osób polskiego pochodzenia zamieszkających za granicą.

Rada Państwa: — mianowała Karola Rodka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Indonezji,

— uwzględniła próby 19 osób o nadanie obywatelstwa polskiego.

Kancelarz Republiki Austrii przybył do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza 16 bm. przybył do Polski z kilkudniową wizytą nieoficjalną kanclerz Republiki Austrii dr Bruno Kreisky z małżonką.

Przewiduje się, że w czasie wizyty obaj szefowie rządów przeprowadzą rozmowy dotyczące dalszego rozwoju stosunków polsko-austriackich, a także omówią niektóre zagadnienia międzynarodowe, stanowiące przedmiot zainteresowania Polski i Austrii.

Dewiza — wydajna praca



Na zdjęciu: od lewej — Józef Klyszejko, Władysław Jarek, Irena Trzeciak.

Fot.: A. Wach

Ile czynności trzeba wykonać, by wyprodukować jedną skarpetkę? Sądze, że nikt nie zgadnie, bo ich ilość jest wręcz astronomiczna: 149. Nie pówód to jednak do chwały — postanowiono zatem w Zakładach Przemysłu Pończoskiego „Zenit” wyeliminować czynności zbędne, skrócić drogę od producenta — do klienta. Na razie nowe zasady organizacji pracy obowiązują w dwóch pierwszych zespołach produkcyjnych.

W jednym końcu szali królują więc szpile przędzy i pracują masyżny pończosznice, w drugim — grupa kobiet pakuje gotowe już wyroby. To, co dla laika efektywne, dla zakładu — przede wszystkim opłacalne. Wyniki nowej organizacji pracy nie daly bowiem długo na siebie czekać. Dzięki wyeliminowaniu wielu operacji i zmianie zakresu obowiązków pończoszników, którzy mogą teraz więcej czasu poświęcić baczej obserwacji pracujących maszyn, poprawiła się jakość produkcji. I to znacznie — w porównaniu z wynikami osób pracujących starym systemem.

A przecież i w tych zespołach obowiązują maksyma „produkować nowoczesnie w starych murach”. A

przecież i wśród tych, najczęściej wieloletnich pracowników zakładu nie brakuje osób zasługujących na najwyższe uznanie. Tempo pracy w przedsiębiorstwie nie słabnie ani na chwilę. „Zenit” dostarczył ma przecież w tym roku 24 miliony par skarpet, podkolanówek i pończoch o wartości 640 mln zł. Zakład stawia na urozmaicenie asortymentów swoich wyrobów — stąd bogactwo mieszank, łączących surowiec naturalny ze sztucznym.

(Dalszy ciąg na str. 2)

DZIS — 8 stron
JUTRO

CO DZIEŃ CONIESIE

W 261 dniu roku słońce weszło o godz. 5.13, zajądło zaś o godz. 17.46.

Imieniny obchodzą

Justyna, Franciszek
Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i duże, okresami opady deszczu oraz burze. Temperatura maksymalna w dzień 18 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne przeważnie z kierunków południowych.

Ciśnienie o godz. 19 — 739,6 mm.

Ważniejsze rocznice

1967 — Odsłonięcie Pomnika Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu

1916 — Ur. J. Cedenbal, I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej.

Taka sobie myśl!

Kochanek widzi wady ukochanej dopiero wówczas, gdy przysnie czar.

Uśmiechnij się



— Panie dyrektorze! Koniec urlopu!

KORESPONDENCJA Z WŁOCH

Wstrząsy we Friuli nie ustają

P o kolejnych, niezwykle silnych wstrząsach w środę, 15 bm., w wyniku których poniosło śmierć siedem osób, dramat Friuli stał się katastrofą niemal bez wyjścia.

Ludność masowo opuszcza najbardziej zagrożone strąfy. Dobrowolny exodus przybiera coraz większe rozmiary: do czwartku ponad 10 tys. osób opuściło dotychczasowe miejsca zamieszkania. Wyludniają się miasta i osiedla, jak również zbudowane po majowym trzęsieniu ziemi miasteczka namiotowe. Całkowicie ewakuowane zostało m. in. 6-tysięczne miasto Gemona.

Obecna sytuacja we Friuli uważa się za dużo poważniejszą od tej, jaka powstała po pierwszym trzęsieniu ziemi z 6 maja br.

Ludność okazywała wtedy wolę przetrwania i odbudowy normalnego życia na zniszczonych terenach. Po nowych silnych wstrząsach w ubiegłą sobotę, 11 bm., w szczególności zaś po gwałtownym trzęsieniu w środę, powszechne stały się przejawy desperacji i załamania. Ludzie, którzy przez ostatnie cztery miesiące woleli mieszkać pod namiotami, nie godzą się na przeniesienie do innych regionów kraju, działają sami w pośpiechu porzucając swe osiedla.

Ziemia we Friuli drży nieustannie. Do czwartku rano odnotowano trzy dalsze wstrząsy średniej siły, do 5 stopni w skali Mercallego. Od pierwszego katastrofalnego trzęsienia ziemi z 6 maja do 17 bm. na obszarze Friuli zanotowano łącznie 217 wstrząsów tektonicznych. Sejsmolodzy nie wykluczają możliwości powtórzenia się wstrząsów o podobnej sile w najbliższych tygodniach, a nawet miesiącach. Zdaniem dyrektora Włoskiego Instytutu Geofizyki, prof. Michele Caputo, we Friuli wystąpiło zjawisko nowe i wyjątkowe pod każdym względem — do czasu trwania „wstrząsów tektonicznych we Friuli można porównywać do trzęsień w Alpach północno-wschodnich; jedno z nich w XVI wieku trwało cały rok, drugie, w XVIII stuleciu — cztery miesiące. Pod względem jednak ilości energii wyzwolonej — tak krótkim okresie trzęsienie we Friuli jest czymś wyjątkowym — stwierdził prof. Caputo.

W. KEDEO



Zniszczone trzęsieniem ziemi budynki w miejscowości Venzone w północnych Włoszech. CAF — UPI — telefoto

Spotkanie G. Ford - J. Luns

W Białym Domu odbyły się rozmowy pomiędzy prezydentem USA, Geraldem Fordem i sekretarzem generalnym NATO, Josephem Lunsem. Jak oświadczył Luns na konferencji prasowej, w toku rozmowy omawiano zagadnienia dotyczące Paktu Północnoatlantyckiego, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na południowej flance NATO. Tematem dyskusji była także sytuacja na Bliskim Wschodzie oraz podróże H. Klisingera do Afryki Południowej. Wiele uwagi poświęcono - zgodnie ze słowami Luns - sprawie dalszego wzmocnienia potencjału militarnego paktu.

Delegacja TPW-R z wizytą w Łodzi

Wczoraj w Łodzi przebywała uczestnicząca w warszawskiej Konferencji Towarzystw Przyjaźni ze Związkiem Radzieckim delegacja Radzieckiej na czele z sekretarzem generalnym Towarzystwa Marią Nagy. W czasie spotkania w KŁ PZPR sekretarz KŁ PZPR, przewodniczący ZŁ TPP-R Zbigniew Faliński zapoznał węgierskich gości z osiągnięciami i programem społeczno-gospodarczego rozwoju naszego województwa. Wiele uwagi poświęcono także działalności łódzkiej organizacji TPP-R. Wymieniono poglądy nt. pracy węgierskich i polskich towarzystw przyjaźni z Krajem Rad. Podczas wizyty w Łodzi węgierska delegacja zwiedziła Łódzki Dom Przyjaźni, spotkała się z aktywnym ZŁ TPP-R, odbyła także spotkanie z aktywnym polityczno-gospodarczym Łódzkich Zakładów Radiowych „FONICA”.

Śmierć 4 osób na przejeździe kolejowym

Tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się w nocy z 15 na 16 bm. w Wojanowie (woj. jeleniogórskie) na szlaku kolejowym przejeździe kolejowym. Pociąg pospieszny relacji Jelenia Góra - Warszawa wpał na „Syrena” z 5 pasażerami. 4 osoby zginęły na miejscu, piąta przeżyła w szpitalu. Jak ustalono, przyczyną wypadku było niezamknięcie rogatki na przejeździe. Sprawę bada prokuratura i Komenda Wojewódzka MO w Jeleniej Górze.

SPORTO SPORTO SPORTO

Torowe mistrzostwa Polski Federacji „WŁÓKNIARZ”

16 bm. na torze kolarskim klubu „Włóknarz” w Kaliszu rozegrane zostały indywidualne mistrzostwa Polski w kolarstwie torowym Federacji „Włóknarz”. W Kaliszu spotkała się cała czołówka naszego kolarstwa torowego z mistrzami

Bokserzy Łodzi walczyli w NRD

Grupa spartakiadowa okręgu łódzkiego bawiła ostatnio w NRD, gdzie rozegrała dwa mecze bokserki. Pierwsze spotkanie wygrał zespół z Karl-Marx-Stadt 15:7, ale w drugim spotkaniu nasi zawodnicy odnieśli zwycięstwo 16:6. Mecz ten odbył się w Linbach przy zapelnionej do ostatniego miejsca hali. W drużynie naszej na wyróżnienie zasłużyli: Z. Turski (RKS), A. Leski i W. Piak (oba z Gwardii) oraz H. Petrich.

Uwaga kolarze LZS

Nastąpiła zmiana miejsca doskonale zapowiadającego się międzywojewódzkiego wyścigu kolarskiego dla kolarzy zrzeszonych w LZS, a nie mających klasy sportowej. Projektowano wyścig ten rozegrać na trasie Fabianice - Lutomiersk - Pabianice. Rady wojewódzkie LZS w Łodzi i Sieradzu porozumiały się z sobą i postanowiły, że wyścig zorganizowany zostanie w tym samym terminie, ale w Wieluniu. Miejscowi działacze Wielunia zobowiązali się, że impreza nasza zostanie wzorowo zorganizowana. ŁOZ Kolarski na sędziów wyznaczył m. in. dwóch swoich najlepszych działaczy: prezesa honorowego PZKul Jana Wróblewskiego i doskonale sędziego Tadeusza Domańskiego. Zgłoszenia do tego wyścigu, który rozegrany zostanie na dystansie nie dłuższym jak 50 km przyjmowane są przez RW LZS w Łodzi ul. Piotrkowska 10. (n)

Z prac Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1) Sprawy te omówił w generalnych zarysach przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów - wicepremier Tadeusz Wrzeszczyk. Z kolei szefowie resortów przedstawili swoje zamierzenia w tej mierze.

Wskazywano, że mając na uwadze utrzymanie równowagi pieniężno-rynkowej przy pełnym respektowaniu decyzji o wzroście płac i świadczeń społecznych, przyjęto odpowiednie rozwiązania już w samym planie. Od początku roku działalność rządu i jego ogniw była naceLOWANA na wzmocnienie dyscypliny w realizacji zadań planu i budżetu oraz na efektywne wykorzystanie środków przy jednoczesnym maksymalnym rozwijaniu produkcji na rynek i eksport.

Cenne efekty przyniosły działania podjęte w toku realizacji uchwały II Plenum KC PZPR w sprawie powszechnego przeglądu rezerw gospodarczych. Na przykład w przemyśle, w wyniku ujawnienia rezerw wytwórczych, przewidziano zwiększenie w tym roku produkcji - ponad ustalenia planów techniczno-ekonomicznych - o przeszło 25 mld zł.

Istotne znaczenie ma także program poprawy efektów produkcyjno-ekonomicznych i wzmocnienia dyscypliny gospodarowania w II półroczu br. zawarty w specjalnej uchwale Rady Ministrów z 2 lipca tego roku. Postanowienia uchwały dotyczą m. in. poprawienia jakości oraz struktury produkcji przez zwiększenie w niej udziału towarów wytworzonych na rynek i eksport, wzmocnienia dyscypliny finansowej i budżetowej, dalszej koncentracji nakładów inwestycyjnych oraz nasilenia przedsięwzięć służących oszczędnej gospodarce energią, surowcami i materiałami. Wstępna ocena osiągniętych i przewidywanych z tego tytułu efektów wskazuje, że w niektórych pionach gospodarki uzyskano już w tej mierze pewien postęp.

Obecna sytuacja gospodarcza nakazuje jednak podjąć dalsze przedsięwzięcia obliczone na jak najlepsze dostosowanie struktury produkcji - przy utrzymaniu wysokiej dynamiki rozwoju - do rzeczywistych potrzeb gospodarki i społeczeństwa oraz na umocnienie równowagi ekonomicznej i upowszechnienie zasad oszczędnego gospodarowania. Tym celem służą propozycje zgłoszone przez ministrów w toku posiedzenia rządu. Złożą się one w sumie na rządowy program realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR. Będzie on zawierał z jednej strony przedsięwzięcia o charakterze doraźnym

nastawione na maksymalizację efektów możliwych do osiągnięcia jeszcze w 1976 r., z drugiej zaś - zadania podejmowane z myślą o roku przyszłym i latach następnych, a więc mające znaczenie dla prawidłowego ukształtowania planu na rok 1977 oraz opracowywanego równoległe z nim planu 5-letniego.

W programie rządowym miejsce kluczowe zajmie sprawa wzrostu produkcji towarów przeznaczonych na rynek i eksport. Jest to za dane najważniejsze. Chodzi przy tym zarówno o ilość, jak też o stałe i odczuwalne polepszenie jakości wytwarzanych wyrobów. Przewiduje się dokonanie korekty w programach produkcyjnych w kierunku poprawy struktury produkcji. Dyscyplinowanie frontu inwestycyjnego, położenie większego nacisku na przedsięwzięcia o charakterze modernizacyjnym oraz lepsze wykorzystanie posiadanej potencjału powinno dopomóc przedsiębiorstwom i zakładom powiększyć produkcję rynkową i eksportową.

Ministrowie przedstawili konkretne, choć jeszcze wstępne, wnioski mające na celu powiększenie produkcji różnych artykułów rynkowych. Wskazano również na możliwości zwiększenia rozmiarów eksportu. Rada Ministrów podkreśliła konieczność pogłębienia tych działań.

Zadania związane z rynkiem i eksportem wymagają również poprawy efektywności gospodarowania, a zwłaszcza dalszego wzrostu wydajności pracy, obniżenia kosztów produkcji oraz lepszego spożytkowania rezerw. Działania produkcyjne muszą znaleźć wsparcie w coraz lepszej pracy transportu.

W przeprowadzonej dyskusji i w przygotowywanym programie rządowym za szczególną troską i wnikliwością zostały potraktowane sprawy rozwoju rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej. Związane z tym zadania, a wśród nich - dostawy środków produkcyjnych dla rolnictwa oraz budownictwa rolnicze, uznano za priorytetowe.

Kolejną sprawą, która znalazła silne odbicie w proponowanych kierunkach realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR jest dalszy wzrost gospodarki oraz oszczędność w zużyciu materiałów, surowców i energii. Występujące na tym polu rezerwy, jak też zjawiska marnotrawstwa i braków produkcyjnych, powinny być przedmiotem stałych analiz i skutecznych przedsięwzięć w zakładach i przedsiębiorstwach.

Program rządowy należy też dołączyć do zadań na inwestorów i wykonawców, zwłaszcza gdy chodzi o te przedsięwzięcia, które mają duże znaczenie dla produkcji

rynkowej i eksportowej. Raz jeszcze podkreślono konieczność skumulacji wysiłków na inwestycjach kontynuowanych, a także szybkiego osiagnięcia przez nowo uruchomione zakłady planowanych zdolności produkcyjnych.

Zamierzenia ministerstw zostaną w najbliższym czasie omówione na naradach gospodarczych, w zje dnoceiach i zakładach oraz na konferencjach samorządu robotniczego. Zgłoszone w toku tych narad i konferencji wnioski i propozycje powinny być sumiennie rozpatrzone i wykorzystane, aby przy ich pomocy wzbogacić działalność resortów, a także prace nad projektem planu na rok 1977.

W toku obrad zabrał głos i sekretarz KC PZPR - Edward Giersek. Wskazał, że potencjał i rezerwy jakimi dysponuje nasza gospodarka są bardzo duże, albowiem duże są środki przeznaczone na rozwój kraju, a dynamika tego rozwoju bardzo wysoka. Fakt, że przemysł w minionym pięcioletcu podwoił bez mała produkcję dowodzi, jak wielkie są już dziś jego możliwości. Teraz chodzi o to, aby w całej gospodarce i na każdym stanowisku pracy zastąpić siłę, co należy uczynić, by możliwości te i rezerwy, jak najlepiej spożytkować. Traktując z powagą przeżywanie obecnie trudności w rolnictwie, na rynku i w handlu zagranicznym musimy do ich łagodzenia i usuwania podchodzić w sposób ofensywny. Uważamy, że do tego szybko rosnący potencjał, dziś większy niż kiedykolwiek. Rzecz w tym, aby w sposób właściwy, operatywny i z inicjatywą uruchamiać nowe dzwignie rozwoju i skrzętnie, go gospodarsku wykorzystywać stojące do dyspozycji środki. Kierownictwo partii jest przekonane - stwierdził Edward Giersek - że opracowywane przez rząd oraz wszystkie organy państwowe, przy czynnym udziale kolektywów zakładowych, programy realizacji uchwały IV Plenum KC stworzą po temu właściwe warunki. Powinno to znaleźć należyte odzwierciedlenie w projekcie planu pięcioletniego i planu na rok przyszły.

Program rządu poświęcony urzędywstnieniu uchwały IV Plenum KC - podkreślił na zakończenie obrad premier Piotr Jaroszewicz - musi być rozumiany, jako płaszczyzna szerokiej aktywności społecznej oraz rzeczywistego współuczestnictwa kolektywów zakładów pracy i środowisk zawodowych w rozwiązywaniu problemów, które niesie ze sobą rozwój gospodarki. Powodzenie zależy bowiem od naszej dobrej pracy.

Program rządowy należy też dołączyć do zadań na inwestorów i wykonawców, zwłaszcza gdy chodzi o te przedsięwzięcia, które mają duże znaczenie dla produkcji

Dewiza - wydajna praca

(Dokończenie ze str. 1) Efekty prezentują się rzeczywiście nieźle, również w wyrobach jednokolorowych - tak bezskutecznie poszukiwanych w naszych sklepach. Okazuje się jednak i tym razem, że nasze gusty różnią się znacznie od upodobań handlowców, którzy nie zdradziły większego zainteresowania jednorodzinnymi skarpetkami na kilku z kolei gładkach. Szkoda!

Józefa Kłyszko, 24-letniego mistrza z „Zenitu” o co innego „boll głowa”. Jego rzecz - dobrze kierować 19-osobowym zespołem północzników, z których nikt nie ma

Łódzka wyprawa powróciła ze Spitsbergenu

Po blisko trzymiesięcznym pobycie na Spitsbergenu powróciła do Łodzi siedmioosobowa ekspedycja Akademickiego Klubu Górskiego działającego przy ZŁ SZSP i PTT-K. Łodzianie rozpoczęli swą wyprawę na „wyspie mgieł i wirów” w osadzie radzieckich górników - Barentsburgu, skąd helikopterami zostali przewiezieni w północną część Spitsbergenu - na Ziemię Haakona VII, gdzie założyli bazę wypadową ekspedycji.

Pionem wyprawy jest zdobycie około 25 szczytów górskich, w tym najwyższego na Ziemi Haakona VII - Kongenu (1453 metrów n.p.m.) oraz materiały badawcze (zbudano m. in. dwa z trzech znajdujących się w tej okolicy wulkanów). Warto dodać, że podczas wyprawy łodzianie zlokalizowali wiele form geologicznych błędnie oznaczonych, lub wcale nie naniesionych na dotychczasowe mapy tych terenów, jak również, że w swych wypadkach osiągnęli 79 stop. 28 min północnej szerokości geograficznej, a więc punkt bardzo blisko Bieguna Północnego.

Materiały ekspedycji zostaną po opracowaniu przez Instytut Geografii UL przesłane m. in. Norweskiemu Instytutowi Polarne-mu. Będą wśród nich także propozycje nazw dla „nieochrzczonych” jeszcze przełęcz i szczytów, do których dotarli łodzianie. Jacek Tyczkowski - kierownik wyprawy zapewnia, że wśród tych propozycji są i nazwy związane z naszym miastem. Być może więc,

POSELSKA WIZYTA W ŁÓDZKICH ZAKŁADACH PRACY

Lepsze warunki pracy i większa troska o sprawy socjalno-bytowe załóg

Czwartek był drugim dniem wizyty zespołu Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego w woj. łódzkim. Wehodyce w skład zespołu posłanki zapoznały się z warunkami pracy oraz socjalno-bytowymi w dwóch łódzkich zakładach pracy: ZPDz „Femina” i Zakładach Przemysłu Filcowego. W godzinach popołudniowych z zespołem poselskim spotkał się prezydent m. Łodzi mgr inż. Jerzy Lorens.

Produkcją poszukiwane na rynku wyroby bielińskie załoga ZPDz „Femina” pracuje w coraz lepszych warunkach. Wyszarycy powiedzieli, że np. w ciągu ostatnich dwóch lat oddział „B” otrzymał ciepłą wodę, a co za tym idzie - wyposażenie w odpowiednie pomieszczenia sanitarne i higieniczne. Farbiarnia dostała nowe urządzenia wentylacyjne, zainstalowano płyty dźwiękochonne. W czasie wizytacji posłanki nie szczędziły wysoce uznania dla znakomicie wyposażonych (m. in. w lodówki) pokoi śniadaniowych. Gospodarności, ład i porządek - oto co wyraźnie rzucalo się w oczy zwiedzającym.

W najbliższym czasie przewiduje się tu uruchomienie specjalnego oddziału dla matek posiadających małe dzieci. Planuje się także budowę kotłowni i magazynu; pozwoli to wygospodarować na poszczególne oddziały dodatkowe pomieszczenia na pokoje śniadaniowe i szatnie. Wszystko to z pewnością przyczyni się do dalszego polepszenia warunków pracy ofiarnej załogi „Feminy”. Ostatnie lata przyniosły również dużą poprawę warunków pracy załogi Zakładów Przemysłu Filcowego. Zakłady te mieszczą się głównie w budynkach bardzo starych. Wszędzie zainstalowano

Załoga „Sojuza - 22” przystąpiła do realizacji programu naukowego

16 bm. Walery Bykowski i Władimir Aksienow na 15 okręgnięciu statku kosmicznego „Sojuz-22” wokół Ziemi przystąpili do realizowania programu naukowego. Kierownicy naukowemu lotu prof. Jurij Chodźriew i prof. Karł Sicz Muelier poinformowali, iż główne zadanie ekspedycji sprowadza się do tego, aby

już w ciągu pierwszej doby po starcie przystąpić do wykonania zdjęć poszczególnych rejonów ziemi za pomocą kompletnego aparatury fotograficznej, zbudowanej według projektu naukowców ZSRR i NRD w przedsiębiorstwie „Karl Zeiss Jena”. Na mapie świata, zajmującej całą wielką ścianę głównej sali centrum kierowania lotem, dziennikarze mieli możliwość śledzenia początku pierwszego roboczego okrążenia. Świecący punkt na mapie, imitujący położenie statku, przesunął się nad terytorium Mongolii i przelął od południa granicę ZSRR. Jak zakomunikował Aksienow, pierwszy seans zdjęć wykonano pomyslnie. Aparatura fotograficzna, wprowadzona na orbitę celem dokonywania zdjęć geologiczno-geograficznych Ziemi, wyposażona została w specjalne urządzenia, pozwalające na uniknięcie pojawiającego się przy dużych szybkościach efektu zamazania obrazu. Urządzenie programujące „zapamiętało” względna szybkość lotu statku (28 tys./godz.), „uwzględniło” obroty własne Ziemi, jak również odległość od statku do powierzchni planety i „skonstruowało” tzw. harmonogram kompensacji biegu Ziemi. Specjaliści liczą, że w ten sposób będzie można po raz pierwszy odtworzyć z kosmosu zdjęcia charakteryzujące się wysoką dopuszczalną sprawnością.

„Kukuleczka” placi..

za 5 traf. zwykłych zł 1,55, za 4 traf. prem. zł 181, za 4 traf. zwykłe zł 81, za 3 traf. prem. zł 20, za 3 traf. zwykłe zł 10. Premiolowane końcówki banderoli: 2332 - zł 2.000, 2132 - zł 500

Na najbliższą grę za 6 trafień przy pada około 170.000 zł. UWAGA! Od dnia 19 września 1976 roku losowanie gier będzie się odbywało o godz. 10 (niedziela).

Kronika wypadków

Godz. 9.20 skrzyżowanie ul. ul. Milionowej i Sosnowej. Kierująca „Dacia” IP 4952 Apollonia K. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i potoczyła rowerzystę Antoniego R., który doznał lekkich obrażeń. Godz. 11.35 w Pabianicach na skrzyżowaniu ul. ul. Warszawskiej i Kresowej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierujący „Zukiem” 7705 PF Janusz K. i spowodował zdarzenie z motocyklem WSK, którego kierowcy i pasażerowi pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe. Godz. 13.50 skrzyżowanie ul. ul. Boja Zeleńskiego i Sucharskiego. Wybiegła gwałtownie na jezdnię 11-letnia Katarzyna G. i wpała pod „Nyse”. Z obrażeniami ciała przewieziono ją do Szpitala im. Korczaka. Godz. 15.30 skrzyżowanie ul. ul. Piotrkowskiej i Zamenhofs. Motocykl MZ 903 potoczył na przejściu Jaroslawa K., która doznała lekkich obrażeń. Godz. 21.10 w Ozorkowie na obwodnicy potrącony został przez motocykl mężczyzna. Poniósł on śmierć. Godz. 22.05 w Skotnikach. Na drodze rozbiła się „Syrena” o restrykcję łódzkiej. Śmierć poniósł mężczyzna. Samochód kompletnie rozbity. Godz. 22.10 w Luźmierzu samochód ciężarowy z przyczepą potrącił mężczyznę. W bardzo ciężkim stanie przewieziono go do Szpitala im. Barlickiego. Świadczenie czterech powyższych wypadków proszeni są o zgłoszenie ich w WRD MO ul. Wład. Bytomskiej 60, tel. 716-62. (m)

W dniu 16 września 1976 roku, przeżywszy lat 74 zmarła po długich cierpieniach ukochana Zofia, Matka, Babcia S. + P. ALEKSANDRA PIOTROWSKA Pogrzeb odbędzie się 18 września br. na cmentarzu na Mani o godz. 14.30, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku MAŻ I CÓRKA z RODZINĄ

„Matex” — zakład bawełniany bez... tkaczy

Mieliśmy w tej rozmowie szybować na inwestycyjnych wysokościach, a tymczasem zaczęliśmy dość banalnie od... szmatek. Tego co oglądaliśmy na biurku dyrektora ZPB im. Kunickiego — Matexu, mgr. inż. KAZIMIERZA ZAGAJEWSKIEGO, nie można bowiem było nazwać tkanina, bo przecież tego się nie tkalo. Jest to dzianina tkaninopodobna — ostatnie „dziecko” fabryki — liropol. Zgodnie z profilem Matexu — liropol jest w zasadzie bawełniany — i jako taki będzie oferowany w sklepach. Co bym z tego uszyła? I suknie, i letnią koszulę męską, i wyłożyłabym tym meble, oczywiście, nie te na wysoki połysk, i zawieszabym w oknach... Wzoram mam się nie przejmować, bo fabryka opanowała wzornictwo i może w tej dziedzinie wiele...

Tenże liropol, o którym jeszcze usłyszymy — to efekt kolejnej modernizacji „Matexu”. I jeśli w dobie, kiedy preferowana jest modernizacja szukamy dobrego przykładu na temat opłacalności takiego postępowania — znajdujemy go właśnie w „Matexie”. Przypuszczam, że na przestrzeni minionych trzydziestu lat, a zwłaszcza w kilku ostatnich, które przyniosły Łódzi istną eksplozję inwestycyjną, nieraz kierowała wśród kierownictwa „Matexu” myśl o nowej inwestycji — o zakładzie odwróconym. „Matex” bowiem, tak jak wszystkie łódzkie zakłady przemysłu bawełnianego, wystartował po wojnie (jako „Kunicki”) w starych ruderach, gdzie gospodarzyli przed wojną Hofrichter w obiektach po lewej stronie od portierni i spółka Gambe Albrecht — po prawej. Jedne warte drugich pod każdym względem. Zamiar więc może i zakiełkował, ale nie zaowocował. W myśl zasady, że lepszy wróbel w garści — cały wysiłek poszedł na ulepszenie stanu posiadania, zmienianie, dopracowanie. Tak, że obecnie zakład nie przypomina tego, czym był przed laty. I na dobrą sprawę, nie ma piędzi ziemi, która nie zostałaby poruszona, czy to przez koparkę, czy w hali, przez miot pneumatyczny... Nie zmienili się tylko bardzo już nadkruszony zębem czasu ciastny budynek administracyjny, gdzie można oglądać ostatnie osiągnięcia technologiczne przemysłu lekkiego — „wzorcownie” pod... schodami.

Kiedy inż. Józef Brzozowski rozpoczął przed 27 laty karierę zawodową, zaczął od kierownika budowy magazynu materiałów łatwopalnych w „Kunickim”. Obecnie inż. Brzozowski jest dyrektorem technicznym Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego „Północ” i bywa prawie równie często w „Kunickim”, jak przed laty. Bo „Matex” jest bowiem jednym z wielu, ale obok „Marchlewskiego” podstawowym placem budowy „Północy”. Na pytanie — gdzie macie ten plac — inż. Brzozowski odpowiada: wszędzie, tam gdzie produkcja. Na pytanie: gdzie macie produkcję, dyrektor od inwestycji w „Matexie” — inż. Stawomir Koiacz odpowiada — wszędzie tam, gdzie budowa. I tak nieprzerwanie od trzydziestu lat pod jednym dachem, na jednym placu współżyją jeden z drugim. Mimo karkołomnych wręcz prac budo-

MODERNIZACJA MODERNIZACJI

wlanych, przeprowadzanych w hali, gdzie się pracuje — nie przerwała dwutygodniowa załoga „Kunickiego” przez te lata produkcji ani na chwilę. Dodajmy, legitymując się zawsze dobrymi wynikami... Wydaje się to zaskakujące, kiedy się wie, na czym niektóre prace polegają. Do tych najbardziej spektakularnych należało zmienianie nisko wiszących nad maszynami na spróchniałych stropach dachów szedowych na przeszklone lekkie prefabrykowane konstrukcje. Ten „docełowy” dach montowano się nad halą, na powietrzu, na przednio wbitych między maszyny stęplach, a potem stary dach się demontował. I to wszystko nie uszczelniały ani chwil z produkcyjnego harmonogramu. Przez te trzydzieści lat — były więc remonty, utrwalające budynki, była przebudowa hal, poszerzenia, odgradzanie, podnoszenie... Tam

ALINA PONIATOWSKA

właściwie przeprowadzono każdy rodzaj prac budowlanych — od drobnych remontów do montowania dachów prefabrykowanego typu „Berlin”, co przed dwoma laty stanowiło jeszcze nobilitację zawodową dla przedsiębiorstwa budowlanego...

Jako się rzekło wyżej, nie będziemy wyciskać całego programu inwestycyjno-modernizacyjnego „Matexu”. Lista jest dość długa. Koszty do tej pory osiągnęły prawie 700 mln zł — łącznie z tym, co jeszcze jest w budowie. Mają — poprzez akumulację wrócić w ciągu dwóch do czterech lat.

DYR. ZAGAJEWSKI: — „Przeprowadzona wszechstronna modernizacja zakładu da mi możliwość zwiększenia powierzchni do tej pory wykorzystania powierzchni, możemy sobie pozwolić na większe inwestowanie wyłącznie już tylko w park maszynowy. A przecież o to chodzi aktualnie w naszej gospodarce. Chwytać nowości technologiczne. Kto pierwszy na rynku — ten lepszy. Kto pierwszy daje — ten dwa razy daje.” Wyznając taką zasadę, w ciągu paru miesięcy potrafił się zakład uporać z niełatwymi problemami adaptacji starego budynku po tkalni i przedziałni, z kontraktacją maszyn, dokumentacją itp., które w efekcie dały dziesięć procent, a w niej nowa technologia produkcji na maszynach dziewiarskich — dzianiny tkaninopodobne — liropol. Szybkie działanie i... efekt — 10 milionów metrów rocznie. Dlatego tak trudno uwierzyć, że w „Matexie” koniec z modernizacją, początek odeficja budowlanych...

— Kto w dyrekcji może zaryzykować, że na rynku nie pojawi się następna deska nała maszyna, jakiś następny etap po malpolu, czy liropolu, po które sięgnie „Kunicki”? Nikt tego nie zaryzykuje. A

obowiązujący dotychczas w tym zakładzie sposób myślenia i działania wskazuje raczej na to, że sięgnie się po każdą nowość. Byłe się opłacało.

To zaś oznacza, że się znowu będzie tam kopało, przesuwano ściany i podnosiło dachy.

O ile przez około piętnaście lat zakład się właściwie bez przerwy remontował, o tyle w latach sześćdziesiątych, poczynniania „Matexu” można nazwać modernizacją. Sięgnięto po nowe technologie, które w efekcie przyniosły cytowany na wstępie liropol. Ostatecznie zakład bądź co bądź bawełniany, który przez szereg lat powojennych tkal perkaliki, tkaniny poszewkowe, drelichy — nie ma już tkalni i tkaczy. Tu się nie tka. Tu się — jak chce tego technologia (kolejno malimo i malipol) — przesywa.

Kiedy malipol dopiero raczkował na rynku, można było te kilka maszyn upchnąć w starych murach. Kiedy malipol spodobał się i handel nie miał nie przeciwko oferowaniu go klientom — trudno już było ze starych murów coś więcej wycisnąć. Powstał nowy oddział o nowej technologii. Pociągnięto to za sobą zmiany w samej wykończalni. I znowu przesuwanie ścian działowych, wykorzystywanie okazji, by poprawić warunki bhp i bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

Nie będziemy się wdawać w szczegóły i lokalizować je w czasie. Powiemy tylko, że z chwilą kiedy zdobyto nowe powierzchnie dla nowych maszyn zaszła konieczność zdobycia następnych powierzchni, by powiększyć to, czego się nauczyło. Nie tylko powiększa, ale rozszerza asortyment.

Przesadą byłoby tutaj twierdzić, że absolutnie wszystko — tę całą modernizację, te zmiany technologii, te nowe maszyny upchnięto wyłącznie w starych remontowanych w nieskończoność murach. Kiedy inni wznosili zakłady od nowa, Matexowi udało się w budować trochę nowych obiektów. Na zachwaszonym, od lat nie wykorzystanym byłym boisku do piłki nożnej, przy zbiegu ulic Rembielińskiego i Inżynierskiej, wzniesiono nowy oddział przedziwny z oddziałami przygotawczymi. W tej chwili na przykład załoga „Północy” dobudowuje cały fragment do wykończalni. Budowlanych od wiołkniarzy dzieli wąski korytarz.

Tymczasem, wraz z rozwojem technologii malipolu okazało się, że kooperacja z farbiami w całej Polsce jest najlepszym interesem. Zaczynało się to nie opłacać. Stąd — budowa własnej farbiarni przędzy. Piękna farbiarnia, jedna z najnowocześniejszych w przemyśle lekkim, zupełnie nie przypomina starych farbiarni, gdzie w zaduchu i parze poruszają się zrobotowani do maksimum farbiarze. Farbiarnia w „Matexie” — to cacko, to nowocześnieść, czyste powietrze i przestrzeń, to hermetyczne urządzenia z importu...

W brytyjskim czasopiśmie gospodarczym „The Economist” ukazał się w roku ub. obszerny esej, traktujący, biorąc ogólnie, o przyszłości świata. Autor wywodzi w nim m. in., że w świecie dzisiejszym świnię zjadają 7 razy więcej podstawowego białka, niż północni Amerykanie, konie — więcej niż Chłirczy, zaś krowy więcej niż cała ludność świata. Zdaniem autora, jest to kolosalne wręcz marnotrawstwo. Nasze dzieci — zapewnią — będą uzyskiwać żywność drogą przemiany celulozy przez enzymy i z jednokomórkowców, hodowanych na ropie... nafłowej.

Syntezy tyczna żywność

JEST KILKA FAKTÓW, które muszą zaważyć na całości problemu, ujmowanego z ekonomicznego punktu widzenia: po pierwsze — ludność świata wzrasta szybciej, niż produkcja żywności (według danych Światowej Rady Żywności w ciągu ostatnich siedmiu lat ludność świata zwiększyła się średnio o 2,5 proc. rocznie, gdy produkcja żywności tylko o 2 proc.). Po wtóre — wzrost wydajności z ha ponad pewien określony poziom wymaga ogromnych nakładów, już nie tylko na mechanizację i chemizację, ale na uniezależnienie się od wahań pogody (systemy irygacyjne, sztuczne deszczownice itp.). Nie jest więc przypadkiem, że liczącymi się eksporterami zbóż są obecnie Stany Zjednoczone, a obok nich jeszcze tylko Kanada, Australia, Francja i Argentyna, a więc kraje należące do najbogatszych, które dysponują ogromnymi terenami, nadającymi się pod uprawę i przeważnie są rzadko zaludnione. Po trzecie — zmiany w konsumpcji, widoczne w krajach o rosnących dochodach ludności, sprawiają, że zwiększa się stałe zapotrzebowanie na zboża i pasze, co wymaga coraz kosztowniejszej intensyfikacji — łącznie z produkcją zwierzęcą — także produkcji zbóż i pasz bądź rosnącego i coraz droższego importu.

Rosnące koszty produkcji zbóż sprawiają, że kraje biedne, gdzie przyrost naturalny jest największy, nie są w stanie nie tylko poprawiać spożycia, ale nawet zapewnić równowagę między przyrostem produkcji roślinnej a przyrostem ludności. W rezultacie poziom spożycia na mieszkańca obniża się. Według danych Światowej Rady Żywnościowej, w krajach Trzeciego Świata jest pół miliarda głodujących, a drugie pół miliarda stale niedożywionych. Jednocześnie kraje te nie mają środków ani na nawodnienie terenów nadających się pod uprawę, ani na stosowanie w potrzebnych rozmiarach nawozów sztucznych, czy środków na walkę ze szkodnikami, nie mówiąc już o mechanizacji. Wymagoby to bowiem w sumie tylko w tych najbardziej ubogich krajach Trzeciego Świata nakładów rzędu 5 miliardów dolarów rocznie, co jest dla nich sumą astronomiczną. Wyjście z sytuacji upatruje się coraz częściej w żywności syntetycznej.

Nie jest to zresztą taka absolutna nowość, jeśli się zważy, że sacharyna istnieje już od kilkudziesięciu lat, a korzystając z niej dziś nie tylko chorzy na cukrzycę, dla których pierwotnie była przeznaczona, ale i odchudzający się; ostatnio w Stanach Zjednoczonych acz nie tylko tam, w związku z rzekomo wpływem cukru na zmiany miążdżycowe stosowanie słodcy syntetycznych coraz bardziej się upowszechnia. Krajem, który szczególnie rozwinął produkcję syntetyków żywnościowych jest Japonia, gdzie w bilansie spożycia białka — obok ryb i w ogóle owoców morza — główną rolę spełnia syntetyczne białko roślinne.

W Polsce również nie zaniedbuje się tego ważnego problemu przyszłości, chociaż dotychczas zsyntetyzowane białko roślinne, głównie glutaminian sodu, stosowane było jedynie przy produkcji zup, podobnie, jak to ma miejsce w innych krajach o rozwiniętym przemyśle spożywczym. Osiągnięciem na skalę światową jest uzyskanie przez naukowców z Ośrodka Badań i Rozwoju Białka Spożywczego w Gdyni, białka produkowanego z odpadów rybnych, pozbawionego zapachu i smaku. Może ono być stosowane jako pasza oraz jako dodatek przy różnych produktach przeznaczonych do bezpośredniej konsumpcji.

Jak widać z tego bardzo ogólnego przeglądu przejście w bezpośredniej konsumpcji ludzkiej na białko syntetyczne — tak, jak to zapowiada autor z „The Economist” jest jeszcze dość odległe. Jednakże ewolucja w tym kierunku jest wyraźna i można zaryzykować przypuszczenie, że w przyszłości uda się w ten sposób rozwiązać gordyjski węzeł wyżywienia rosnącej ludności świata. Jak szybko to nastąpi zależy będzie od postępów w nauce i w technologii produkcji.

JAN BRZEŃSKI

Pocztówka

z NRD



Nowoczesny hotel „Kongress” liczy 25 pięter i jest największą budowlą w Karl-Marx-Stadt. Fot.: J. Kałużka

Jesli tzw. nasz chłopiec skoczy bardzo daleko, bądź wysoko, jeśli trzasknie drugiego między oczy tak, że dostaje za to medal — mamy do czynienia z sukcesem naszego sportu. Z takiej okazji każdy Polak ma prawo wyteńczyć pierś — nierządno, wprawdzie, chęrlawą — a prasa branżowa upoważniona jest do zastosowania hiperbolicznych zgola metafor. „A my, Polacy, my lubim pomniki”... (K. I. Gałczyński).

Ponieważ przemysł sportowy nie szczędzi nam zdarzeń sprawających, że duma nas rozpięta, w organach propagandy wciąż brzmią hymny na cześć herosów, a gdy nadchodzi chwila podsumowania jakiegoś etapu — chór śpiewa pieśń dziękczynienia. Dziękujemy więc sportowcom, padamy do nóg trenerom, klaniamy się działaczom. Że tak wspaniale wypadła olimpiada, że nadzwyczajnie udało się mistrzostwa, że turniej był pierwszą klasą itd.

Sportowcom, trenerom, działaczom... Te trzy słowa wypowiedziane są jednym tchem, co niekiedy sprawia wrażenie, iż to nie kto inny, tylko nasz działacz dzielił np. Paragwajczyka, żeby można było „stać na pudle”. Przeglądamy się działaczom sportowym z pewnego dystansu — ni z bliska, ni z daleka. Zapewnia mi to dostateczna ostrość widzenia — obca, jak przypuszczam, tym, którym stawia się koniaki przed, albo po sukcesie, a także tym, którzy obserwują sport-business z odległości zbyt dużej nawet dla dalekowiedzów. np. z miejsc stojących na stadionie. Mając zatem niejaką pewność siebie, chciałbym przedstawić moją systematykę działaczy sportowych — rzecz prosta, niekompletna, bo takie ambicje może mieć tylko ktoś, kto zagląda też za kulisy. W pierwszym rzędzie dlatego, że najbardziej rzuca się w oczy wymieniałyby, tak go nazwijmy, mocnego faceta. Mocny facet spadł ze szczebla (ale się za bardzo nie potłukł) i wyładował w sporcie. Przywykł do rządzenia, a nowy układ, w którym się znalazł, daje mu jeszcze złudzenie, że nie się nie zmieniło. Naturalnie, po jakimś czasie nadchodzi go trzęsawca refleksja: realista przyjmuje status quo (zdarza się nawet, że sport polubi naprawdę), natomiast goście, który lubi podskakiwać wyżej, noga powinna się przedrzeć czy później — i wtedy spada o szczebel niżej.

Drugi typ działacza, to zramolaty biuralista. Biegając w krótkich majtkach, śnił o laurach na arenie, lecz mu się nie powiodło. Przegrał życie, ale załapał się do klubu. Zdolności i ambicji starczyło, żeby przybić pieczątki. Oglądanie sportu nie sprawia mu przyjemności, bo mu przypomina stracone szanse.

Następny: drobny cwaniaczek, który zwietrzył okazję. Gdzieś indziej trzeba coś umieć, czymś się wykazać — w sporcie wystarczają czasem pozory. Jak do brzo idzie — pojedzie z drużyna do Pragi czeskiej, przeważnie coś przez granicę, zakosi trochę grosiwa i czeka następnej kolejkę. Mecenasy: nie wle o robić z pieniędzmi (robi „w salcesonie”), albo „w ranych pantoflach”), więc je ładuje w swój klub. Typ fanatyka: zaryzykuje tajne rozmowy przygotowujące mecz na obcym gruncie, nie pożatuje pieniędzy,

ZASŁUGI NA KREDYT

jeśli gdzieś trzeba posmarować. Ma status działacza nieoficjalnego — do specjalnych poruczeń.

Satelita prasy: facet, który ze sprawozdawcami sportowymi jest pa ty, zawsze gotów do usług, wprasza się do Klubu Dziennikarza i reguluje rachunek za kawę i kanapki. W swoim klubie rozpuszczają niestworzone wieści o koneksjach, zapewnianych rzekomo dobrym klimatem marnego drużyny.

Na tym, oczywiście, nie koniec. Wstępuje jeszcze w przyrodzie typ działacza pozornie nie z tej planety, dla którego obcowanie ze sportem jest kompletnym spełnieniem, który oddałby lewemu łącznikowi ostatnie buty (gdyby, naturalnie, ten ich potrzebował), który pojechałby za swoją drużyną na koniec świata (ale najczęściej jeździ do Opola lub Koszalina), który skromnie stoi na uboczu, gdy jego koledzy wypinają pierś do orderów.

Słowo daje, trafiają się i tacy działacze — paru znam osobicie i są to dla mnie znajomości zaszczytne. Jeśli czytelnik wyczuł w tym co piszę o działaczach sportu niechęć lub nawet ironię — nie będę zaprzeczał. Irytuje mnie

bowiem to ustawianie w jednym szeregu wybitnego, utalentowanego sportowca, trenera, który go wykierował na ludzi — i działacza, który się podobno przychylni. Irytuje mnie to pisanie i mówienie jednym tchem.

A tymczasem czegoż my się dowiadujemy na przykład z tygodnika „Perspektywy”? Otóż w „Perspektywach” (nr 364) pomieszczono wypowiedzi czterech trenerów, którzy poruszają zajęcia z kadry. Wrócili z olimpiady i teraz odchodzą. Czyżby z braku sukcesów? Wcale nie! Każdy z nich wrócił z Kanady z tarczą. Jak wiadomo, mieliśmy medale w siatkówce, zapasach, dżudo, piłce nożnej. A więc czemu?

Oto fragment wypowiedzi trenera dżudo — Sikorskiego:

„Człowiek jest w stałym napięciu, musi zajmować się dziesiątkami spraw, które do niego nie należą. Szczególnie do-

kuczliwy jest brak organizatorów sportu, którzy odciałyby trenerów od takiej pracy jak załatwianie zawodnikom zakwaterowania, wyżywienia, dojazdów na treningi...”

Oto fragment wypowiedzi trenera siatkówki — Wagnera: „Jestem zmęczony. Nie tym jednak, że spędzam na treningach po kilka godzin dziennie. Jestem w domu przez miesiąc w roku. Wyczerpany jestem nieustanną walką z niedowładem organizacyjnym, załatwianiem tego, co mnie, jako trenera kadry narodowej, w ogóle nie powinno obchodzić: że grupowanie, które zostało zatwierdzone rok temu, zostanie nagłe odwołane, że reprezentacji nie zaopatrzyło się na czas w koszulki i spodenki, że nie wypłaciło się kadrowiczom utraconych zarobków. Nie ma sensu przedłużać tej listy”.

Tenże trener Wagner w wywiadzie dla tygodnika „Kultura” (nr 691):

„...ze wszystkim były kłopoty, dosłownie — od skarpetek, piłek, siatek poczynając...”. I dalej: „...czułem się bezradny...”.

A więc to takie jest działanie na pozy-

Kokot nas

tek sportowców i trenerów, takie stwarza się im warunki. Powinnowa! Jakbyśmy gruntownie przepytali wszystkich trenerów, którzy rezygnują, usłyszeliśmy o działaczach jeszcze niejedno, lecz wystarczy i tego co wiemy, by wyłowić w peanach na cześć organizatorów sportu fałszywą nutę. A tak łatwo pisze się o nich jednym tchem, dziękując się wszystkim — en bloc. To mnie właśnie denerwuje: że komuś przynajmniej się zasługi na kredyt.

JAN SZUFLADA

OD REDAKCJI: Autor irytuje się. Jego, felietonisty, prawo, a mnie irytuje urzucanie do jednego worka w zasadzie wszystkich działaczy i sugerowanie Czytelnikowi, może nie wprost, okrutnej nieprawdy — niejako zbrodnia istnienia tego co nazywamy działaczem sportowym. Podpiera się na koniec opiniami wybitnych trenerów, m. in. Wagnera, tego którego „interesuje tylko złoto”. Trafiają się na pewno i działacze biuraliści i drobni cwaniaki i mecenasi i satelici (nomenklatura autora) ale czy oni są większość, czy oni tworzą obraz polskiego działacza sportowego? Odpowiedź może być tylko jedna — nie.

Jesteśmy jako redakcja współorganizatorem wielu imprez sportowych (wysiężki kolarski, Złoty Kask, Złota Klina, Mały Wyścig Pokoju). Otóż dziesiątki razy mogliśmy przekonać się, że bez oddanych, kompetentnych, pełnych bezinteresownego poświęcenia działaczy „Gwardii”, „Orla” i innych klubów, żadna z tych imprez nie doszłaby do skutku. Wagner i Sikorski narzekają mają na myśli płatnych funkcjonariuszy klubów i związków. Nie działaczy. I na tym między innymi polega błędność rozumowania autora.

Zdecydowaliśmy się drukować ten felieton traktując go jako wezwanie do dyskusji. Niechaj wypowiedzi się sportowcy i sami zainteresowani. Szczególnie ciekawi nas, czy ci pierwsi mają zastrzeżenia, że właśnie jednym tchem przy sukcesie sportowca wymieniana się działaczy, Czekamy na wypowiedzi.

H. W.

POSIEDZENIA KSR W ŁÓDZKICH ZAKŁADACH PRACY

Zalogi stawiają na jakość
Dodatkowa produkcja na rynek krajowy

Wczoraj w kilku łódzkich zakładach pracy odbyły się posiedzenia Konferencji Samorządu Robotniczego. Ocena pracy w ciągu ośmiu miesięcy, co zrobić, by rok zakończyć chlubnie...

Można z grubsza powiedzieć, że najważniejszym problemem, wszędzie wysuwany, była sprawa jeszcze wyższej jakości produkcji. Inaczej do niej podeszli pracownicy ZPJ „Brokat”...

I tak KSR w ZPB im. Dzierżyńskiego proponuje dodatkową, ponadplanową produkcję w IV kwartale w wysokości 100 tys. metrów bieżących flaneli i drelichu, a także zwiększenie ilości tkanin ze szlachetnymi apreturami o 100 tys. metrów. Mają tu również zamiar dodatkowo zwiększyć produkcję tkanin surowych o 50 tys. metrów oraz przędzy średnioprzędnej i odpadkowej o 18 ton.

W Przędzalni Czesankowej „Gwardia Ludowa” KSR proponuje załozde dalszy wysiłek, który w efekcie da w IV kwartale 3 tys. kg przędzy elastycznej — dodajmy, z wygosparowanego w zakładzie surowca i 5 tys. kg wełny pranej.

Atrakcyjna jest uchwała KSR w ZPDZ „Dresso”: nasz rynek otrzyma nie planowaną dotąd ilość 20 tys. wyrobów dziewiarskich, w tym atrakcyjne półgolfy bawełniane (męskie i młodzieżowe) produkowane na eksport do USA. Swój bardzo już wysoki udział produkcji i gatunku załoga „Dresso” postanowiła jeszcze zwiększyć: z 84 do 86 proc.

Zjednoczone Tkalnie Jedwabiu „Brokat” dadzą dodatkowo w IV kwartale 127 tys. metrów bardzo dobrze ocenianych na naszym rynku tkanin podszewkowych z wiskozy. Obniżą przy tym ilość odpadów w czasie produkcji.

ZPO „Próchnik” w związku z zaistniałym „poślizgiem” na nowej inwestycji (która miała już pracować i owocować nową produkcją) nie może rzucić na rynek dodatkowej ilości najlepszych w krajach RWPG płaszczy męskich. Problemem nr 1 na KSR było rozstrzygnięcie sprawy: jak pracować, by w starym zakładzie wykonać zwiększony plan.

W ZPW im. J. Pietrusińskiego, czyli zgierskim „Zeltorze”, załoga dostarczy w IV kwartale na rynek krajowy dodatkowo 10 tys. metrów tkanin. Wśród nich będzie ubraniowa flanela ze stuprocentowej wełny, krepa elastyczna i tkaniny meblowe. (AP)

NIELATWE OBOWIĄZKI KOBIET WIEJSKICH

JAK IM POMÓC?

Jak polepszać warunki życia i pracy kobiet wiejskich? Co uczynić, żeby ułżyć im w codziennych trudnych obowiązkach w domu i gospodarstwie? Zastanawiano się nad tym podczas wczorajszej narady, zorganizowanej w LK FJN. Udział w niej wzięły członkinie przemyłowych zarządów, gminnych rad kobiet woj. łódzkiego oraz członkinie Prezydium Rady Kobiet m. Łodzi.

Otwierając obrady, przewodnicząca Rady Kobiet m. Łodzi — prof. Halina Mortimer-Szymczak stwierdziła, że przed aktywne kobiecy na wsi stoją poważne zadania w realizacji uchwał IV Plenum KC PZPR. Podniesienie produkcji rolnej i jej intensyfikacja w poszczególnych gospodarstwach woj. łódzkiego są nakazem chwili. Do tych spraw nawiązała również w swoim referacie wiceprzewodnicząca Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Łodzi — Anna Stefanak.

Na terenie naszego województwa działa 236 kółek rolniczych i 238 kół gospodyń wiejskich. W centrum ich zainteresowania znajdują się m. in. sprawy popularyzacji nowoczesnych metod gospodarowania (poprzez szkolenia rolnicze i różnego rodzaju konkursy) oraz zapewnienie pomocy kobie-

tom samodzielnie pracującym w gospodarstwach. Dużym powodzeniem cieszą się na wsi ośrodki „Nowoczesna Gospodyni”, prowadzone przez GS „Samopomoc Chłopska”. Podkreślono potrzebę m. in. dal-

szego uaktywnienia działalności gminnych rad kobiet, które spełniają rolę koordynatora pracy kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich. Postulowano również zwiększenie ilości sezonowych dziełców na wsi, których organizuje się jeszcze zbyt mało (zaledwie ok. 700 dzieci w 35 tego rodzaju placówkach miało opiekę w czasie tegorocznych żniw). Na zakończenie wczorajszej narady jej uczestniczki zapoznały się z treścią II Apelu Stokholmskiego, dla którego wyraziły gorące poparcie. (j. kr.)

NOWE PLACÓWKI HANDLU I USŁUG

Sklep „Cepeli” • Ozdabianie kryształów

Wyroby z drewna, ludowe serwetki, makatki — to wszystko oraz wiele mniej i bardziej kosztownych przedmiotów rodem z „CPLIA” zdoła nasz dom. Sklepy ze sztuką ludową odwiedzają ci, co kupują prezenty, a także wszystkie chyba wycieczki poszukujące pamiątek regionalnych.

Nic więc dziwnego, że salon „CPLIA” znalazł się w kompleksie pawilonów otaczających nowy hotel „Centrum”. Dziś sklep ten zaczyna prace. Nowa placówka poleca wiele atrakcyjnych wyrobów, m.in. gobeliny, kilimy, duży wybór ceramiki i artykułów z drewna. (rg)

Przy ul. Narutowicza 12 otwarto wczoraj zmniejszony punkt usługowy Spółdzielni Pracy Usług i Wyrobów Przemysłu Szklarskiego.

go im. J. Krasickiego. Świadczy on usługi w zakresie zdobienia, grawerowania i szlifowania kryształów. Dzięki precyzyjnym maszynom i urządzeniom jest to największy i najnowocześniejszy w kraju punkt usługowy tego typu. (j.kr)

Kwiaty od harcerzy pod płytą pamiątkową na ścianie Łódzkiego Domu Prasy

Z okazji rozpoczęcia nowego roku harcerskiego delegacja LDH im. Narcego Żmichowskiej przy Zespole Szkół Handlowych nr 1 (ul. Gandzkiego nr 14) złożyła wczoraj kwiaty przed płytą pamiątkową ku czci pomordowanych przez hitlerowców dziennikarzy, umieszczoną na ścianie Łódzkiego Domu Prasy. Harcerze zaciągnęli również przed płytą wartę honorową. (j.kr)

Największy z teatrów

Pod tym hasłem 17 września o godz. 16.30 zarząd Studentycznego Koła Przewodników Turystyczno-organizacji kolejną wycieczkę po Łodzi. Zbiórka chętnych przed Teatrem Wielkim na pl. Dąbrowskiego. W programie wycieczki: zwiedzanie kulis teatralnych (dekoracje, światła, kostiumy, całe zaplecze teatralne), zapoznanie się z historią Akademii Medycznej, sądu i kilku kamienic secesyjnych na pl. Dąbrowskiego.

Na zakończenie wycieczki organizatorzy proponują obejrzenie przedstawienia „Baron cygański”. Uczestnicy tej imprezy proszeni są o wcześniejsze zakupienie biletów w kasie Teatru Wielkiego. (j.kr)

Dzisiejsze dyżury

w radach narodowych

Jak w każdy piątek, dziś w godzinach 16-17 można zwracać się z różnymi sprawami do dyżurnych członków Prezydium Rad Narodowych.

W biurze Rady Narodowej m. Łodzi dyżur pełni z-ca przewodniczącego RN — Gabriel Górtowski.

W poszczególnych dzielnicowych radach narodowych dyżurują:

- Prezydium DRN, Eugeniusz Johanowicz;
na Górnej — przewodniczący DRN, Andrzej Wawronkowski DRN;
na Polesiu — członek Prezydium DRN, Henryk Konarski;
w Śródmieściu — członek Prezydium DRN, Maksymilian Ruppert;
na Widzewie — z-ca przewodniczącego DRN, Janina Drzewińska. (j.kr)

LOM NA OBSTALUNEK

Zorganizowana szajka włamywaczy ograbiła kilkadziesiąt mieszkań

32-letni Andrzej G. i dwaj jego kompani byli całkowicie zaskoczeni, gdy do stolika w kawiarni hotelu „Polonia”, przy którym w najlepsze popijali wino, podeszli funkcjonariusze MO. Przestępcy zdążyli wydać tylko sto zł z sumy 17 tys. zł, którą zrabowali w mieszkaniu na czwartym piętrze jednego z bloków przy ul. Zgierskiej. Zatrzymano ich w niepełną półtorę godziny od dokonania włamania. Właściciel mieszkania jeszcze nawet nie wiedział, że został obrabowany wkrótce po wyjściu z domu do pracy...

Z dotychczasowych ustaleń służby kryminalnej MO wynika, że Andrzej G. był szefem niezłej zorganizowanej szajki włamywaczy, którzy specjalizowali się w okradaniu mieszkań. Na poczet dowodów rzeczowych zabezpieczono ukryte w krzakach dwa komy, którymi posługiwali się włamywacze. Wykonane one zostały u pewnego kowala na specjalne zamówienie przestępców.

Andrzej G. kierował bandą wybierając na kolejne „skoki” róż-

nych jej członków spośród co najmniej 7-osobowego grona. Włamania dokonywali przeważnie w nowych, dopiero zasiedlonych blokach mieszkalnych. Działali zwykle w godzinach przedpołudniowych, gdy właściciele mieszkań byli w pracy. W ten sposób obrabowali kilkadziesiąt mieszkań w różnych dzielnicach miasta. Z zabranych materiałów dowodowych wynika, że ilość ograbionych mieszkań waha się w granicach 30-40. Była to jedna z najgroźniej-

szych grup przestępczych na przestrzni ostatnich lat. Jej ujawnienie i zlikwidowanie jest niewątpliwie dużym sukcesem służby kryminalnej łódzkiej MO.

Wszyscy aresztowani członkowie szajki włamywaczy byli już karani za różne przestępstwa — przeważnie włamania i kradzieże. Jeden z włamywaczy był karany za kradzież broni palnej.

Łupem przestępców padły przedmioty znacznej wartości. Grabili przede wszystkim gotówkę, biżuterię, futra, magnetofony. Tylko szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że np. z mieszkania przy ul. Zgierskiej, gdzie dokonali ostatniego z długiej serii włamań, łupem ich padło „tylko” 17 tys. zł. Jeszcze bowiem poprzedniego dnia lokator miał w domu 180 tys. zł, zgromadzonych na kupno samochodu; w przeddzień włamania kwotę tę pożyczyl swemu znajomemu.

Postępowanie związane z ustaleniem pełnej listy dokonanych przestępstw przez szajkę włamywaczy powierzono służbie kryminalnej KD MO — Bałuty, której pracownicy walnie przyczynili się do ujęcia przestępców. (kt)

W kilku zdaniach

- Spotkanie z mjr L. Zielińskim — dowódcą oddziału Armii „Łódź” we wrześniu 1939 r. — dziś o godz. 18 w klubie PAX (ul. Piotrkowska 49).
Towarzystwo Przyjaciół Łodzi organizuje dla szkół oraz zakładów pracy i instytucji wycieczki autokarowe i piesze po starej i nowej Łodzi, a także prelekcje, odczyty i spotkania tematycznie związane z naszym miastem. Informacji udziela i przyjmują zgłoszenia sekretariat TPL (ul. Ogrodowa 15, tel. 773-92), od godz. 11 do 15 — codziennie oprócz sobót.
Dzielnicy Domu Kultury — Polesie (al. 1 Maja 87) przyjmują zapisy na gimnastykę rekreacyjną (dla pań), rytmikę (dla dzieci) i naukę gry na gitarze. Zgłoszenia i informacje w sekretariacie DDK (tel. 381-62 i 208-21) codziennie w godz. 8-18.
MZDK Włókniarzy im. Br. Znojka (ul. Siedlecka 1) przyjmują zapisy do Zespołu Małych Form Teatralnych, zespołu tańca nowoczesnego i dziecięcego zespołu tanecznego. Tam także można nauczyć się gry na instrumentach. Informacji udziela sekretariat Domu Kultury codziennie w godz. 10-18.

W NASZYM REFLEKTORZE
A druga sprawa?
Śródmiejski oddział WSS „Spotem” odpowiada na notatkę o wieszakach:
„Zadane wieszaki (w jednym ze sklepów przy ul. Piotrkowskiej — R.) należą do kompletu tasiemkowego w cenie 660 zł. Zestaw składa się z ośmiu części i może być sprzedawany wyłącznie w całości. Dlatego ekspedientka odmówiła sprzedaży samych wieszaków (sprzedaż poszczególnych części kompletu mogłaby spowodować, iż niektóre części nie znalazłyby nabywcę).

POZNAŃSKIE TERENY TARGOWE ZASKOCZYŁY PRZYBYSZÓW SENNA NIECO ATMOSFERĄ, BRAKIEM ZWYKŁEGO GWARU, CZĘŚCIĄ ZAMKNIĘTYCH NA CZTERY SPUSTY KIOSKÓW Z OKOLICZNOŚCIOWYMI PAMIĄTKAMI, RYCHŁO OKAZAŁO SIĘ JEDNAK, ŻE TO TYLKO POZORY. W GŁĘBI, NA ZAPLECZU OPUSTOSZAŁYCH PAVILONÓW, W POBLIŻU POMIESZCZEŃ ZAGARNIĘTYCH PRZEZ WYSTAWCÓW DWÓCH MIĘDZYNARODOWYCH IMPREZ HANDLOWYCH: „INTERMASZU” PREZENTUJĄCEGO MASZYNY WŁÓKIENNICZE, ODZIEŻY I OBUWICZE ORAZ „TAROPAKU” (SA LONU TECHNIKI PAKOWANIA I MAGAZYNOWANIA) PANOWAŁ JUŻ OŻYWIONY TARGOWY RUCH, HUCZAŁY GŁOŚNIKI, PREZENTOWAŁY SIĘ W PEŁNEJ GALI BOUTICKI Z HANDLOWYMI PROSPEKTAMI I LITERATURĄ FACHOWĄ. JAK BY NIE BYŁO — TA UZUPEŁNIAJĄCA W STOSUNKU DO OGÓLNOBRANŻOWYCH TARGÓW CZERWOCYCH, IMPREZA SKUPIŁA PONAD 100 WYTWÓRCÓW Z POLSKI I Z ZAGRANICZNYCH, WYSTAWIAJĄCYCH SVOJE URZĄDZENIA W RAMACH „INTERMASZU” I NIEWIELE MNIEJ — POD WSPÓLNYM HASŁEM „TAROPAKU”. PRZEWAŻYŁY W ZNA CZNYM STOPNIU FIRMY ZAGRANICZNE, M. IN. Z RFN, FRANCJI, SZWAJCARII, AUSTRII, BELGII, CZECHOSŁOWACJI, NRD, ITD., ZAINTERESOWANE HANDLEM Z NASZYM KRAJEM.

Nie próżną również Polacy. Nasz rodzimy przemysł maszyn włókienniczych zaprezentował przecież znani na zagranicznych rynkach producenci: łódzka „Wifama”, „Majed”, „Befama”, „Dofama”, „Falubaz” oraz debiutujący (miejmy nadzieję, że z sukcesem) „Uniprot”. Nic więc dziwnego, że już pierwszego dnia „Intermaszu”, 12 bm., widowska „Wifama” podpisała — za pośrednictwem PTHZ „Varimex” — pierwszy kontrakt na dostawę do ZSRR 60 przedręków do wełny i syntetyków, wyposażonych w urządzenia elektroniczne. Jak się miało wkrótce okazać, był to zaledwie dobry początek. Tego samego dnia BHZ „Befama” zawarła umowę również z ZSRR, na dostawę kompletnych linii produkcyjnych do przerobu odpadów bawełny, wełny i włókien sztucznych, dzieła Bielskiej Fabryki Maszyn Włókienniczych.

Sprzedaliśmy więc — ale i kupiliśmy. W ramach tego samego kontraktu (wartość — 20 mln zł dewizowych) „Varimex” zakupił w Związku Radziec-

kim kolejną partię wysokowydajnych krosien STB, które rozpoczną w przyszłym roku pracę w zakładach przemysłu bawełnianego w Lubaniu i Bogatyni. A przy okazji ciekawostka: te

Biura „Varimexu”, umieszczone na zapleczu „polskiej hali” nr 21, pracują zresztą na pełnych obrotach niemal bez przerwy, zaś dyrektor d/s eksportu tego przedsiębiorstwa, Kazimierz Książek

świadczy najlepiej o zainteresowaniu potencjalnych kontrahentów, którzy — jak wszyscy szanujący się handlowcy — kupować kota w worku nie lubią.

HANDLOWE RACJE

zdecydowały o zawarciu kolejnego kontraktu, podpisanego — również za pośrednictwem „Varimexu” — między łódzką „Wifamą” a firmami z Francji i Szwajcarii na dostawę do widzewskiej fabryki komponentów do krosien papierowych. Realizacja tej umowy, zapewni dostawę elementów, które wykorzystane zostaną — właśnie przez „Wifamę” — do produkcji 132 krosien przeznaczonych dla zakładów przemysłu bawełnianego „Rytex”. Łódzki producent maszyn włókienniczych może więc mówić o owocnych wynikach „Intermaszu”. A przecież jest to dopiero początek kontraktacji.

Handlowy program maksimum „Varimexu” jest bardzo bogaty. Trwają więc pertraktacje dotyczące m. in. zakupu wielu specjalistycznych maszyn dla krajowego przemysłu. Nie ustają starania o korzystną sprzedaż naszych urządzeń. Jakże będą tego efekty? — przekonamy się wkrótce. Przypomnijmy jednak, że „Varimex” pośredniczy również w kontraktacji maszyn z importu dla przemysłu lekkiego, na zakup których — decyzją najwyższych władz rządowych z listopada ub. roku — wyłożono dodatkowo 125 mln zł dewizowych. Z tych bardzo potrzebnych, realizowanych w tym roku dostaw korzysta wiele łódzkich przedsiębiorstw, m. in. „Lido”, „Feniks”, „Bistona”, „Ariadna”, „Pierwsza”, „Ortal”, ZPB „I Maja”.

Porą jednak przyjrzeć się bliżej rozłożonym w sąsiedztwie pawilonów „Intermaszu”, ekspozycjom „Taropaku”. Polska oferta handlowa, zawierająca m. in. automatyczne urządzenia do pakowania wyrobów i zautomatyzowaną linię do rozlewu piw — przekonuje o tym, że wiele już, zwłaszcza w ostatnich latach, zrobiliśmy. Ekspozycja zagraniczna, przygotowana przez ponad 80 specjalistycznych firm wykazała, że mamy jeszcze wiele do zrobienia. Które z prezentowanych urządzeń zostanie zakupione dla polskich przetwórców? — jeszcze nie wiadomo.

Jedno jest pewne — choć nakłady na rozwój produkcji opakowań w minionie 5-letnie były dwukrotnie wyższe niż w latach 1966-70, to jednak nadal nie zaspokoili potrzeb rozwijającego się przemysłu, a w konsekwencji naszych oczekiwań. Nie wiem więc czy usatysfakcjonują wszystkich zapewnienia, że wytworzenie blach oksytowanych (na puszkę do konserw) wzrosną ma do 1980 r., w stosunku do produkcji ubiegłorocznej (wynoszącej 116 tys. ton) o ponad 70 proc. Natomiast dostawy tworzyw sztucznych — niemal dwukrotnie.

Wiadomo jednak, że wykonanie tych m. in. zamówień ułatwi zakup licencji i wysokowydajnych urządzeń. Wizyty polskich handlowców w pawilonach zagranicznych wystawców nie mają zatem tylko kurtuazyjnego charakteru. „Taropak”, tak jak i „Intermasz” trwać będzie do 19 bm.

W handlu nie ma sentymentów

CENIONE PRZEZ FACHOWCÓW MASZYN

stanowią efekt produkcyjnej kooperacji krajów RWPG. Nasz krajowi producenci dostarczają np. 8 zespołów do tych krosien. Inne elementy pochodzą z bułgarskich, czechosłowackich i węgierskich przedsiębiorstw.

„alfa i omega” dla akredytowanych w Poznaniu dziennikarzy — należy chyba do najbardziej nieuchwytnych ludzi. I trudno się dziwić — kontrakt wypłynął z nich z rogu obfitości. Następnego dnia przedstawiciele tej handlowej firmy zasiadli do podpisywania kolejnych umów eksportowych. Tym razem handlowym partnerem „Varimexu” były: rumuńska firma „Romsit”, która kupiła fantazyjne skracarki z łódzkiego „Majedu” (płacąc za nie 1 mln zł dewizowych) oraz czechosłowacka „Investa”, zainteresowana zakupem zgrzeblarek „Falubazu” z Zielonej Góry, za 3 mln zł dewizowych.

Apetyty „Varimexu” są jednak znacznie większe. Ten znany eksporter kompletnych przedziałni i tkalni oraz maszyn włókienniczych, ma przecież w zanadru licząc się atuty: krosna papierowe MAV z łódzkiej „Wifamy” i sławetny „wir stacjonarny” — przedręk, która przedzie przy pomocy sprężonego powietrza. To prototypowe urządzenie wymaga jeszcze technicznych ulepszeń — przede wszystkim „tylko” włókna syntetyczne. Nad jego przystosowaniem do przetworstwa wełny pracują aktualnie specjaliści z „Wifamy” i „Befamy”. I choć nie ustają zachwyty nad tym autentycznym polskim cudem techniki, nikt nie wąpi — czas nagli. Nad koncepcjami lepszych rozwiązań technicznych tej maszyny pracują już konkurenci — firmy japońskie i francuskie... „Wir” zajął oczywiście należne mu, wyeksponowane miejsce w polskiej ekspozycji maszynowej, zaś częste demonstrowanie jego pracy

Wzrost przestępczości wśród młodzieży RFN

W Niemczech Zachodnich stale zwiększa się przestępczość wśród młodzieży. Jak podkreśla „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, obywateli RFN wchodzi w kółko z prawem w coraz młodszych wieku.

Wg oficjalnych danych, w okresie 1952-1974 liczba przestępstw popełnionych przez młodych ludzi w wieku 21-24 lat, wzrosła o prawie 30 proc. W tym samym okresie przestępczość wśród młodzieży w wieku 14-17 lat zwiększyła się o 80 proc.



OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 27 września 1976 roku o godz. 16 w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UL odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr KRYSZTYNY SKAŁSKIEJ pt.: „Właściwości ekstremalne pewnych podklas funkcji gwiazdowych w kierunku osi rzeczywistej”. PROMOTOR: doc. dr hab. Zbigniew Jakubowski (Uniwersytet Łódzki).

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 3283-k

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 28 września 1976 roku (wtorek) o godz. 12.30 w auditorium Ch-1 w Gmachu Chemii, II p., ul. Żwirki 36 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. HENRYKA WOJCIECHA KRAWCZYKA pt.: „Wybór kinetyczny w reakcji P-chiralnego estru fosforylocetowego z racemicznymi 2-podstawionymi cykloalkanonami”. PROMOTOR: doc. dr Stanisław Musierowicz (Politechnika Łódzka).

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 28 września 1976 roku o godz. 11 w Gmachu Biologii (ul. S. Banacha 12/16, sala 126) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr MICHAŁA URBANA na temat: „Badanie zmian chemicznych, morfologicznych i ultrastrukturalnych w skórze świńskiej pod działaniem detergentów”. PROMOTOR: plk prof. dr hab. nauk med. Leszek Cieciora z Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.

Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp na rozprawę wolny. 3297-k

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że dnia 27 września 1976 roku o godz. 13 w sali seminarnej I BJ przy ul. Uniwersyteckiej 5 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr ELŻBIETY ZUJEWSKIEJ pt.: „Badanie oddziaływań hadronów o energiach 10⁴ - 10¹⁴ eV w oparciu o analizę propagacji promieniowania kosmicznego”. PROMOTOR: doc. dr hab. Jerzy Wdowczyk (Instytut Badań Jądrowych w Łodzi).

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 3299-k

Lokale

- STUDENTKA socjologii poszukuje niekierującego pokoju lub mieszkania w śródmieściu. Oferty „19484” Prasa, Piotrkowska 96.
MALŻENSTWO z dzieckiem poszukuje niekierującego pokoju, może być w starym budownictwie. Oferty „19429” Prasa, Piotrkowska 96.
ZAMIENIE mieszkanie 3-pokojowe (100 m) c.o., na dwa razy po pokoju z kuchnią — kwaterekunowe. Tel. 678-56, 19418
DWIE uczące się pilnie poszukują niekierującego pokoju. Oferty „19398” Prasa, Piotrkowska 96.
MALŻENSTWO — członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania samodzielnie. Oferty „19491” Prasa, Piotrkowska 96.
STUDENT poszukuje pokoju. Tel. 854-53 od 13-16, od 20, 19335 g

UCZENNICA poszukuje mieszkania z niekierującym wejściem na jeden rok szkolny. Oferty „19354” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ pilnie pokój sublokatorski z niekierującym wejściem i wygodami. Płatne miesięcznie. Oferty z ceną „19352” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODA, pracująca, ucząca się poszukuje pokoju z niekierującym wejściem. Oferty „19345” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ panienkę pracującą na mieszkanie. Kowicka 9 m. 10. 19361 g

MŁODE małżeństwo — członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania. Oferty „19348” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie w Łodzi w nowym lub starym budownictwie. Oferty „19349” Prasa, Piotrkowska 96.

PRACUJĄCA i ucząca się poszukuje samodzielnego pokoju z niekierującym wejściem. Oferty „19314” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ pokoju z niekierującym wejściem na rok. Płatne miesięcznie. Oferty „19313” Prasa, Piotrkowska 96.

KONSTANTYNÓW, Swierczewskiego 13/15 m. 6, Bronisław Olejniczak — pokój z kuchnią, II piętro zamienię na podobne w Łodzi. 19310 g

MIESZKANIE 3-pokojowe 80 m, wszystkie wygody, bez c.o., telefon, zamienię na mniejsze chętnie bloki. Oferty „19299” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODA pracująca panienka poszukuje pokoju. Oferty „19291” Prasa, Piotrkowska 96.

DO wynajęcia M-4 własnościowe, nie umebłowane w centrum. Oferty z ceną „19260” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ pokoju niekierującego, może być bez wygód. Oferty „19212” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIE M-3 kwaterekunowe, I piętro, Dąbrowa, Staffa 2 m. 35 na M-4 lub M-5. 19200 g

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju na 2 lata. Tel. 406-89, 19250 g

M-2 własnościowe pilnie kupię. Tel. 396-60 wewn. 2704 po 13. 19224 g

SAMODZIELNE mieszkanie wynajmę lub kupię w centrum. Tel. 204-79, 19286 g

M-4 — do wynajęcia. Oferty „19285” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ trzy pokoje z kuchnią rozkładowe w blokach kwaterekunowych na pokój z kuchnią i dwa pokoje z kuchnią również w blokach, ul. Podhalaska 28 m. 27 (Dąbrowa).

DWUOSOBOWY pokój z łazienką dla studenta. 314-54, 19145 g

M-2 do wynajęcia. Tel. 407-53 po 16. 19128 g

M-4 — dwupokojowe 49 m kw. ul. Hipotezna, zamienię na M-3 — dzielnicę Chojny — Czerwony Rynek, Górna i na M-1 — M-2 — dzielnicę obojętą. Warunki do omówienia. Oferty „19139” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, częściowe wygody w Łodzi i pokój z kuchnią w Konstancynie, na 4-pokojowe z kuchnią i wygodami — stare budownictwo. Widoczność: Łódź, Armii Czerwonej 54 m. 52, godz. 18-20. 19187 g

UCZENNICA poszukuje pokoju na rok. Oferty „19180” Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE M-4 (47 m) parter osiedle Inflancka — zamienię na podobne w pobliżu (osiedle Stefana) wyższe piętro. Oferty „19064” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 Teofilów zamienię na M-3 Retkinia. Oferty „19122” Prasa, Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMIEC poszukuje garażu w dzielnicy Widzew lub Śródmieście. Oferty „19351” Prasa, Piotrkowska 96.

GARAŻ kupię okolica Ronda Titowa. Tel. 433-82.

GARAŻ do wynajęcia. Tel. 727-42 po 16. 18972 g

GARAŻ własnościowy ul. Wielkopolska, zamienię lub kupię garaż w okolicy ulicy Sarniej — Widzew. Oferty „19000” Prasa, Piotrkowska 96.

GARAŻ — Nowotki — Uniwersytecka sprzedam lub zamienię 215-10 po 20. 19003 g

KUPIĘ pokój z kuchnią — bloki. Tel. 319-90, 19541 g

CUDZOZIEMCOWI wynajmę duże mieszkanie, telefon. Oferty „19582” Prasa, Piotrkowska 96.

ANGIELSKI, Maria Krawczyk, tel. 355-14, 19385 g

ANGIELSKI, hiszpański, Tuwima 40-4, Leniec 19110 g

NIEMIECKI — nauka, konwersacja. Tel. 254-52, Cieszkowski. 19459 g

AKWIZYTORA poszukuje. Oferty „19065” Prasa, Piotrkowska 96.

PRACE zleczone związane z rysunkiem technicznym. Przyjmie inżynier. Oferty „19178” Prasa, Piotrkowska 96.

MGR inż. elektryk przyjmie na 1/2 etatu w godzinach popołudniowych pracę w sektorze prywatnym. Oferty „19131” Prasa, Piotrkowska 96.

PODEJMĘ pracę chałupniczą (oprócz zryca). Oferty „19146” Prasa, Piotrkowska 96.

UCZNIA do warsztatu — blacharstwo pojazdowe — przyjmie, ul. Trwała 17 (boczna od Karpackiej).

POTRZEBNA pomoc do mowa. Ryśka 1, tel. 703-39.

POTRZEBNA pomoc do mowa. Lniana 4 m. 41 blok 328. 19315 g

PRZYJMĘ dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „19474” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAOPIEKUJĘ się dwójkiem dzieci u siebie w domu, nauka języków obcych. Łódź, Koperska 33 m. 40. 19412 g

ZATRUDNIĘ w ogrodnictwie pracownika z praktyką. Łódź, Trakcyjna 16. 19412 g

POTRZEBNA opiekunka do 10-miesięcznego dziecka. Zgierska 75/81 m. 225.

POTRZEBNY uczeń do zakładu stolarskiego — Piotrkowska 238, 18908 g

MŁODE — małżeństwo poszukuje pracy w sektorze prywatnym również chałupniczej. Oferty „18884” Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ blacharza samodzielnego. Warunki do uzgodnienia. Wiadomość: Tel. 824-26, 18917 g

POTRZEBNA pomoc do dziecka 8-letniego na stałe lub dochodząca. Tel. 790-78 po godz. 16.

PROSTOWNIKI samochodowo-motocyklowe wykonuje warsztat teleradiomechaniczny Hajduk, Kilińskiego 41, 19110 g

CYKLINOWANIE całkowite bezpyłowe nowoczesną maszyną, lakiernictwo parokietów. Tel. 468-15, Kmieć 19110 g

NAPRAWY sprzętu gospodarskiego, naprawa sportowo-turystycznego, rowerów, motorowerów, dorabianie, kluczy, naprawa zamków wszelkiego typu oraz spawalnictwo i wszystkie prace ślusarskie wykonuje solidnie i terminowo Warsztat Ślusarski, Łódź, Rzgowska 137, Bogdan Zielonki. 19196 g

SPRZĘDAM, wydzierżawię lub przyjmę wspólnika do dobrze prosperującego zakładu fotograficznego w Łodzi. Oferty „19215” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ wykonanie detali we własnym lokalu w Zglerzu. Branża obojętna. Oferty „19477” Prasa, Piotrkowska 96.

EKSPRESOWE zycie spódnicy Nawrot 91, III piętro, Różycki, 19024 g

SZTANDARDY, proponuje wykonywać mistrz Halina Tokarek, ul. Cześnikowska 22 m. 11, 60-330 Poznań.

POSIADAM samochód marki „Star” wolny czas, oczekuję propozycji. Konstancynów, tel. 380.

ODWOŁUJĘ wszystkie zmienne zarzuty w stosunku do Siawomira Niżewskiego, Jan Kłosiński, Abramowski 20.

POSIADAM „Fiat” i wolny czas. Oczekuję propozycji. Oferty „19017” Prasa, Piotrkowska 96.

MIROSLAW Rode zgubił legitymację studencką nr 1716 UL, 19121 g

PRZYBLAKAŁ się pies wyżeł szorstkowłosy. Grabiec 13 b m. 19, bl. 264.

URZĘDŁA Bończak, Chrobrak 8 zgubił leg. studencką nr 9496 wyd. przez Wydz. Prawa i Adm. UL.

STEFANŃSKI Henryk zgubił dyplom mistrzowski — odpis uprawnień nr 120/68 wydane przez Prezydium Rady Narodowej m. Łódź i zezwolenie na wykonywanie rzemiosła nr 128 (prowadzenie murarstwa) wydane przez Prezydium Rady Narodowej Łódź-Górna, 19194 g

MARIEWICZ Wojciech zgubił legitymację studencką nr 10045 wydaną przez UL, 19334 g

ANDRZEJ Wichrowski, Warszawa 66 a zgubił leg. studencką PWSFTiT

DANIEL Stos zgubił leg. służbową nr 835/78 wyd. przez UL, 19437 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną leg. służbową nr 28/73 wyd. na nazwisko prof. zwyczaj. Bogdan Baranowski przy UL, 18758 g

ZGINAŁ pies rasy bokser, zółty — 10, IX, okolice restauracji „Kaskada”. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Łódź, Zielona 47 m. 34, tel. 292-06, 19559 g

JÓZEF Karol Musiałek zgubił dyplom mistrzowski nr 298/68 wydany przez Izbę Rzemieślniczą w Łodzi, 19503 g

ŁÓDZKI Kombinat Budowlany unieważnia zagubioną pieczęć: „Kierownik Grupy Robót Przemysłowych Stanisław Kacprzak” 3269-k

DNIA 4 września zginął pekińczyk jasnobarzowy z czarną mordką. Za odprawienie lub wskazanie miejsca pobytu wynagrodzić. Lidia Młodawska, Żelazowicza 3, tel. 811-78.

DLA samotnych oferty w Biurze Matrymonialnym „SWATKA” 90-434 Łódź, Piotrkowska 133, 18037 g

PRZYBLAKAŁ się bokser zółty przegrywający — stary. Wrzesińska 106, Łukasik, 2999-k

PRZETARGI

Liga Obrony Kraju, Ośrodek Szkolenia Kierowców i Przystosowania Obronno-Politechnicznego w Łodzi, ul. Piotrkowska 125, zgodnie z zarządzeniem Min. Kom. z dn. 14 kwietnia 1972 r. MP nr 26 poz. 148, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Fiat” typ 124, nr rej. 1151-IV, nr silnika 0093015, nr podw. 0017195, rok prod. 1967, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza w pierwszym przetargu 70.000 zł. Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 1 października br. o godz. 10 w Ośrodku Szkolenia Kierowców LOK, ul. Piotrkowska 125. W przypadku niedojazdu do skutku przetargu pierwszego, drugi przetarg odbędzie się w dniu 4 października br. godz. i adres jak wyżej. Pojazd można oglądać w dniach od 20 do 23 września br. w godz. 10-12, ul. Piotrkowska 125. Wadium uprawniające do wzięcia udziału w przetargu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień obu przetargów do kasy OSK LOK w godz. 10-12 w Łodzi, ul. Piotrkowska 125. Zastrzega się prawo wycofania samochodu z przetargu bez podania przyczyn.

- Przedsiębiorstwo Obrotu Towarowego Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ul. Karolewska 27 ogłasza przetarg nieograniczony na rozbiórkę i sprzedaż materiałów z rozbiórki niżej wymienionych budynków:
1. posesja, ul. Lanowa 17 — budynek mieszkalny, parterowy, murowany kub. 312 m sześć, i zabudowania towarzyszące, — budynek gospodarczy murowany kub. 72 m sześć.
2. posesja, Lanowa 19 — budynek mieszkalny nr 1 (cegła ceramiczna i drewno), kub. 186 m sześć, i zabudowania towarzyszące, — budynek mieszkalny nr 2, murowany kub. 116 m sześć, — budynek mieszkalny nr 3 kub. 176 m sześć, — budynek mieszkalny, kub. 404 m sześć, i zabudowania towarzyszące, — budynek gospodarczy murowany kub. 32 m sześć.
3. posesja, ul. Lanowa 25 — budynek mieszkalny drewniany kub. 344 m sześć, i zabudowania towarzyszące, — budynek gospodarczy drewniany kub. 53 m sześć.
Wymienione obiekty udostępnione będą do rozbiórki od dnia 24 września 1976 roku. Wywoławczy termin zakończenia rozbiórki i oczyszczenia terenu do 2 października 1976 roku. Oferenci zgłaszający gotowość rozbiórki winni złożyć ofertę w sekretariacie przedsiębiorstwa oraz wpłacić do kasy wadium 1.000 zł Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 24 września 1976 roku o godz. 9, połów nr 2. Oferty winny określać proponowaną kwotę na rzecz przedsiębiorstwa, za uzyskanie z rozbiórki materiał po odliczeniu kosztów rozbiórki oraz termin rozpoczęcia i zakończenia rozbiórki. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne, upoważnione do wykonywania robót rozbiórkowych. W przetargu zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak też unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.



180 MILIONÓW zł

do wygrania
w
**LOTERII
PIENIĘŻNEJ
EXPRESS 2**

LOS Y W KIOSKACH „RUCHU”

UWAGAI

UWAGAI

IZBA RZEMIEŚNICZA
Wojewódzki Związek Rzemiosła w Łodzi,
ul. Moniuszki 6/8

zawiadamia,

że dysponuje na terenie m. Łodzi

LOKALAMI PO PIEKARNIACH,

które po dokonaniu niezbędnych adaptacji na-
dają się do uruchomienia produkcji piekarniczej.

Zainteresowani rozpoczęciem działalności
rzemieślniczej w zakresie piekarnictwa proszeni
są o niezwłoczne skontaktowanie się z Wydzia-
łem Zaopatrzenia i Inwestycji Izby Rzemieślni-
czej w Łodzi, ul. Moniuszki 6, pokój 23, telefon
359-61. Wymagane kwalifikacje reflektantów:
dyplom mistrzowski lub czeladniczy.

3280-k

**SPÓŁDZIELNIA PRACY
ELEKTRYKÓW SPECJALISTÓW**

„SPES – ELEKTROMET”,

Łódź, ul. Narutowicza nr 24

WYKONUJE SOLIDNIE

w terminie 3 – 5-dniowym

na indywidualne zamówienia ludności:

**OGRZEWACZE ELEKTRYCZNE
AKUMULACYJNE**

z gwarancją jednoroczną do ogrzewania każde-
go typu mieszkań i innych pomieszczeń.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje

Dział Usług Sp-ni w Łodzi, ul. Narutowicza 24,
telefon 275-51.

3265-k

Nieruchomości

JUSTYNÓW – wille czę-
ściowo wykończoną sprze-
dam. Wiadomość: Łódź,
Podhalańska 4 m. 25.
18753 g

SPRZEDAM domek jedno-
rodzinny z ogrodem, w
rozliczeniu kawalerka z
wygodami, w dzielnicach
Widzew – Górna. Oferty
„18886” Prasa, Piotrkow-
ska 96.

DZIAŁKĘ leśną budowla-
ną w centrum Sokolnik
sprzedam lub zamienię na
samochód. Oferty „19032”
Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM działkę, Wiś-
niowa Góra, ul. XXX-le-
cia 82. Tel. 201. 19476 g

SPRZEDAM tanio domek
z ogrodem – mieszkanie
wolskie. Tel. 202-24. 19499 g

KUPIĘ plac budowlany w
Łodzi. Oferty „18844” Pra-
sa, Piotrkowska 96.

KURSY

JĘZYKÓW OBCYCH TWP

ZAPISY DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY
na początkowe, zaawansowane, przy-
gotowujące do egzaminu państwowego
i na wyższe uczelnie – **KURSY** an-
gielskiego, niemieckiego, francuskiego,
rosyjskiego, włoskiego i hiszpańskiego
oraz zgłoszenia zakładów pracy przy-
mowane są w godz. 16.30 – 19 oprócz
sobót Piotrkowska 68, tel. 301-04 i
Wólczańska 23 (szkoła). 2822-k



**SPÓŁDZIELNIA
LEKARZY
SPECJALISTÓW
„ZDROWIE”**

uprzejmie zawiadamia, że gabinety lekar-
skie z wyburzonej lecznicy przy ul. Piotrkow-
skiej 159 zostały przeniesione do NO-
WEJ LECNICY przy

AL. KOŚCIUSZKI 67

(róg Zamenhofa)

telefony 629-50 i 664-87

Lekarze, wybitni specjaliści, przyjmują
codziennie w zakresie:

- ◇ chirurgii
- ◇ neurologii i psychiatrii
- ◇ ginekologii i cytologii
- ◇ stomatologii
- ◇ naprawy i wykonywania
protez

Lekarska Pomoc Domowa

czynna w godz. 7–22

telefon 666-55

1834-k

SPRZEDAM dom 8-izbo-
wy, nadający się na war-
sztat lub sklep w Sulejo-
wie nad Pilicą, woj. Piotrk-
ów Trybunalski. Wiado-
mość: Częstochowa, ul.
Partyzantów 4/6 m. 15. Cz.
Tarczyński. 3213-k

SPRZEDAM działkę ogra-
dzoną, studnia i materiał
na domek letniskowy w
Kwiatkowicach-Las, Wiado-
mość: Łódź, Łączna 33/51
m. 78. 19427 g

SPRZEDAM działkę budowlaną, zadrzewioną 852
m kw. Zgierz-Chełmy, ul.
Osiedlowa 7. Oferty z ce-
ną „19284” Prasa, Piotrkow-
ska 96.

SPRZEDAM domek z dział-
ką 1.400 m kw. Oglądać
w niedzielę godz. 13–19
Zgierz-Chełmy, ul. Chełm-
ska 77. 19370 g

DOM sprzedam. Stoki, Sa-
decka 69. 19329 g

OGRODNICTWO sprzedam
lub wydzierżawię. Tel.
722-84. 19384 g

SPRZEDAM lub wydzier-
żawię na warsztat plac-
ogród, Swiatło, siła duży
garaż, pomieszczenia go-
spodarcze, możliwość bu-
dowy. Tel. 845-38, od 18.
19307 g

DZIAŁKĘ leśną z dom-
kiem własnościowym kupię.
Oferty z ceną „19043”
Prasa, Piotrkowska 96.

Kupiono Sprzedam

KUPIĘ bony. Tel. 52-90-23
rano do 9, wieczorem po
20. 19463 g

KUPIĘ kurnik 1500–3000
nłosek. Oferty z ceną
„18985” Prasa, Piotrkow-
ska 96.

BONY kupię. 855-10. od 8,30
19393 g

TAPCZAN mało używany
– kupię. Oferty „19373”
Prasa, Piotrkowska 96.

BONY kupię. Tel. 463-77
godz. 7–15. 19234 g

KUPIĘ stolczyk z mosię-
zym blatem. Tel. 860-13.
19244 g

KUPIĘ bony oraz sprze-
dam kalkulator wielozia-
łaniowy. Tel. 53-16-16
19469 g

DOBERMANA – szczeni-
ka sprzedam. Łódź, Kas-
przaka 39 m. 45, po 16.
18860 g



POLMOZBYT

W

ŁODZI

zaprasza

użytkowników

pojazdów na

WYSTAWĘ – KIERMASZ

organizowaną
w Hali Sportowej w Łodzi,

al. Politechniki

w dniach 21 – 23 IX. br.

w godz. 10 – 18.

POLECAMY

- AKCESORIA MOTORYZACYJNE
(wiele nowości),
- ŚRODKI ANTYKOROZYJNE,
- OGUMIENIE,
- POJAZDY JEDNOŚLADOWE między innymi
dla młodzieży radzieckie motorowery,
„WERHOWINA” na dogodnych warunkach
ratałnych.

Zakupione akcesoria oraz urządzenia zabez-
pieczające przed kradzieżą można będzie za-
montować na miejscu.

Bezpłatne ustawianie świateł

PEŁNA INFORMACJA
HANDLOWO – TECHNICZNA.

3286-k



ZBIERASZ

NUMIZMATY?

Jeśli tak – zainteresuj się
ofertą

BANKU PKO!

BANK PKO

prowadzi sprzedaż monet polskich

próbnych i obiegowych

miedziowo-niklowych i srebrnych

– emisji powojennych,

a także złotych

– emisji przedwojennych.

Sprzedaż obejmuje pojedyncze monety, ich serie
oraz zestawy o charakterze okolicznościowym.

POLECAMY RÓWNIEŻ WYROBY

ZE ZŁOTA:

- BRANSOLETY i ŁAŃCUSZKI próby 0,583;
- BRANSOLETY próby 0,750 o wadze od 10 do
100 g;
- OBRĄCZKI próby 0,750 o wadze 4 – 6,5 g,
– gładkie i grawerowane.

Zainteresowanych uprzejmie zapraszamy do

Oddziału Banku PKO SA

Łódź, al. Kościuszki 59-61.

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE
I BONY TOWAROWE BANKU PKO.

Sprzedaż numizmatów prowadzą również
agencje Banku PKO SA w:

- ★ SKIERNIEWICACH – ul. Jagiellońska 2;
- ★ TOMASZOWIE MAZ. – pl. Kościuszki 23;
- ★ RADOMSKU – ul. Piastowska 6;
- ★ KUTNIE – ul. Długosza 6.

2807-k

NOWOŚCI

NOWOŚCI

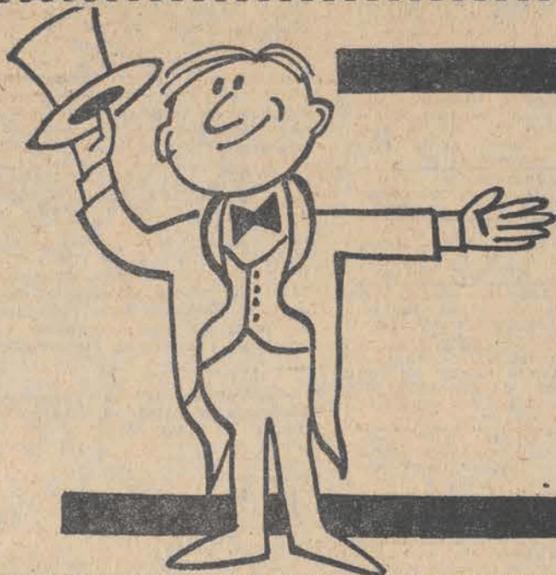
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
W ŁODZI

przystąpił do organizowania
KURSÓW SPAWANIA W OSŁONIE ARGONU

Informacje i zapisy:

ZDZ, Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05.

2831-k



WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO

w ŁODZI

Oddział Handlu Ubiorami „OTEX”

zaprasza do sklepu przy ulicy

PIOTRKOWSKIEJ 153



gdzie można wypożyczyć na małe i duże okazje

● SUKNIE WIECZOROWE

● UBRANIA WIZYTOWE

● FRAKI i SMOKINGI

3175-k



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁODZI

organizuje
KURSY KWALIFIKACYJNE

przygotowujące do egzaminu na tytuł wykwalifikowanego robotnika, czeladnika i mistrza w różnych zawodach. Kandydaci na tytuł robotnika wykwalifikowanego i czeladnika muszą posiadać od 3 do 4 lat praktyki, a na tytuł mistrza od 6 do 8 lat praktyki.

KURSY DOSKONALĄCE w zakresie:

- towaroznawstwa artykułów przemysłowych,
- towaroznawstwa kwiaciarskiego,
- konserwacji wólagarek i wyciągników,
- konserwacji suwnic,
- konserwacji dźwigów,
- konserwacji urządzeń centralnego ogrzewania,
- konserwacji urządzeń wodno-mecioracyjnych,
- obsługi wólagarek,
- obsługi suwnic,
- obsługi urządzeń elektro-energetycznych.

STUDIUM PEDAGOGICZNE

dla mistrzów, kierowników i pracowników działów szkolenia:
- diagnostyki samochołowej,
- studium dla mistrzów dyplomowanych,
- naprawa i strojenie odbiorników telewizyjnych,
- kosztorysowanie w budownictwie,

KURSY PRZYUCZAJĄCE DO ZAWODU

- spawania gazowego i elektrycznego,
- kroju i szycia - krawiectwo damskie,
- haftarstwa,
- kosmetyka (wymagane wykształcenie średnie),
- manicure i pedicure,
- wyrób kwiatów sztucznych,
- kreślenia techniczne budowlane (wymagane wykształcenie średnie),
- kursy racjonalnego żywienia,
- palacz koflowy,
- naprawa aparatów radiowych i telewizyjnych,
- kierownia wózków akumulatorowych i spalinowych,
- dzielnictwo,
- obsługa projektorów 16 mm.

Niezależnie od podanych kierunków szkolenia Ośrodki Kształcenia Zawodowego rozmieszczone w województwie łódzkim, piotrkowskim, sieradzkim i skierniewickim organizują wiele innych kursów po skompletowaniu odpowiedniej liczby uczestników. Blizsze informacje udzielają i zapisy przyjmują następujące ośrodki i punkty:

Na terenie województwa miejskiego łódzkiego:

ZDZ ŁÓDŹ, ul. Łakowa 4, tel. 289-05;

ZDZ PABIANICE, ul. Odrodzenia 11, tel. 71-02;

Na terenie województwa piotrkowskiego:

PIOTRKÓW, ul. Garbarska 10/12, tel. 20-64,

PIOTRKÓW, pl. Trybunalski 7, tel. 22-76,

BELCHATÓW, ul. Targowa 8,

KOŁUSZKI, ul. Miekiewicza, 1991

OPOCZNO, ul. 17 Stycznia 25,

RADOMSKO, ul. A. Chodury 4, tel. 42-89,

TOMASZÓW, ul. Warszawska 11, tel. 25-58.

Na terenie województwa sieradzkiego:

ZDUŃSKA WOLA, ul. Sieradzka 15, tel. 66-03,

PODDEBICE, ul. Narutowicza 13,

SIERADZ, ul. Kościuski 14,

WIELUŃ, ul. Kwiatowa 1, tel. 22-75.

Na terenie województwa skierniewickiego:

SKIERNIEWICE, ul. Rawska 33,

LOWICZ, ul. Żabia 13, tel. 723,

LOWICZ, ul. Podrzepna 32,

SOCHACZEW, ul. Głowackiego 2,

ZYRARDÓW, ul. Bohaterów 53.

PRZETARG

Łódzki Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Dezynsekcji w Łodzi, ul. Piotrkowska 238 ogłasza pierwszy przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu m-ki „Nysa”, typ 501, nr rejestracyjny IS 72-06, rok produkcji 1968, nr silnika 274452, nr podwozia 45294, przebieg 164.348 km, cena wywoławcza 43.750 zł. Przetarg odbędzie się dnia 1 października 1976 r. o godz. 10 w bazie przy ulicy Srebrzyńskiej 16 (wejście od ulicy Kasprzaka). Samochód można oglądać codziennie z wyjątkiem świąt w godz. od 8 do 13 na terenie bazy przy ul. Srebrzyńskiej 16. Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji nr 148 z dnia 14 kwietnia 1972 roku (MP nr 26 z 1972 roku). Obowiązuje wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej danego pojazdu najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg do kasy zakładu, bądź na konto NBP I Oddział w Łodzi nr 47018 - 1759. Łódzki Zakład DDiD nie odpowiada z tytułu rekcji za wady fizyczne sprzedawanego samochodu i za braki w wyposażeniu w chwili sprzedaży. Jednocześnie Łódzki Zakład DDiD zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W przypadku niedościa do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13. 2252-k



ZŁOTA bransoletka sprzedam. Tel. 478-65. 19457 g

SPRZEDAM „Pentacora Six TL” z pryzmatem, Flaktonem 50, soczewka Fresnela, pierścieniami. Oferty „19134” Prasa, Piotrkowska 96.

GRAMOFON „Fonomaster” bez kolumny sprzedam. Tel. 489-33. 18843 g

ŁAŃCUSZKI złote - sprzedam. Konstancyńskich, 22 Lipca 2, tel. 521, godz. 16-20. 18837 g

EGIPSKI płaszcz zamszowy duży - sprzedam. Tel. 794-13. 18834 g

BRANSOLETE złota - 18 karat sprzedam. Oferty „18932” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM nowy kożuch damski. Strycharska 14 m. 31 godz. 16-19. 18822 g

SPRZEDAM kożuch damski nowy. Stanisława Siegięda, Paderewskiego 16/18 m. 5. 18820 g

INSTALACJE I NAPRAWY ANTEN TELEWIZYJNYCH

wykonuje fachowo

ZAKŁAD USŁUGOWY ODDZIAŁ „PRECYZJA”

ŁUSP w Łodzi, ul. Więckowskiego 5, tel. 384-04.

Zapraszamy do korzystania z usług.

MAGIEL sprzedam. Niższa 23 dojazd tramwajem 7, 22 18762 g

SPRZEDAM włoską maszynę do lodów firmy „Carpigiani”. Oferty „18757” Prasa, Piotrkowska 96.

CASTROL GTX - sprzedam, ul. Franciszka 8/11 (Kolej Obwodowa). 19069 g

SPRZEDAM kożuch damski. Wiadomość Pojezierska 77. Oglądać po godz. 14. 19056 g

SPRZEDAM nowy zegarek automatyczny „Orient”. Tel. 687-93 do 18. 19046 g

SUKNIE ślubną sprzedam. Woronicza 3 m. 18, blok 61 18995 g

CEGLA, gruz z rozbiórki - sprzedam. Tel. 256-93. Wieczorem. 18997 g

SPRZEDAM psa baseta. Tel. 51-23-61 po 17. 19013 g

AKORDEON „Weltmeister” 60 basów nowy lub mało używany - kupię. Tel. 53-17-10. 18993 g

KOZUCH damski nowy, wielkość średnia - sprzedam. Oferty „19061” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM wtryskarkę pionową z formami. Sulek Elżbieta. Rzgowska 71/20 po godz. 17. 18906 g

FRANCUSKIE łapki karakułowe skórki 3 kg - sprzedam. Tel. 676-86. 19023 g

SPRZEDAM castrol. Tel. 763-87. 18990 g

PIERŚCIONEK z brylantem 0,60 karata sprzedam. tel. 626-19 po godz. 18. 19030 g

SPRZEDAM niedrogo biżuterię. Tel. 621-85. 19170 g

SPRZEDAM doga. Rybna 11 m. 22 do godz. 12 i po 17. 19434 g

600 szt. płytek podłogowych PCV sprzedam. Cena do uzgodnienia Łódź, Rydzowa 5 m. 12 blok 350, Teofilów C. 19433 g

SPRZEDAM prawie nową głośniczkę „Mrówka”; idealna przy gruntowej uprawie kwiatów i warzyw. Tel. 51-19-44. 19467 g

SPRZEDAM kociol c.o. 10 m kw. i folię 12 X 22 mb. Łódź, Trakcyjna 16.

SPRZEDAM regał i ławę. Tel. 339-81. 19417 g

SPRZEDAM 33 beczki (od smoly) na obręczach. Tel. 267-40. 18939 g

SPRZEDAM nowy austriacki zestaw wycieczkowy typ „Banda”. Żelazkowskiego 50/52 m. 46. 18934 g

PIANINO „Callis” - stan bardzo dobry - sprzedam. Lubeckiego 14 m. 14 (śródmieście) po godz. 18. 19405 g

KALKULATOR „Casto 101” (wszystkie działania) - sprzedam. Fornalskiej 20 m. 52 po godz. 16. 18974 g

SPRZEDAM łapki karakułowe. Bratysławska 6 m. 13 godz. 16-20. 18936 g

SPRZEDAM bojler elektryczny 80 l i rower składak. Swierczewskiego 31/15 Chojnacki. 19330 g

GRZEJNIKI akumulacyjne sprzedam 1500 W. Zwiadowcza 33. 19333 g

PALME „Kentia” - sprzedam, Bydgoska 15-45. 18922 g

SPRZEDAM nowy kożuch damski. Łódź, Armii Czerwonej 69-4, po godz. 16. 19298 g

TELEWIZOR „Tosca” sprzedam. Kowieńska 9 m. 16. 19349 g

SPRZEDAM nowy 2-osobowy fotel rozkładany, niemiecki. Mazurska 44/46 m. 200. 19214 g

RADIO tranzystorowe „Ewa-2” sprzedam. Tel. 852-85. 19199 g

SPRZEDAM kożuchy męski i damski - nowe. Oferty „19253” Prasa, Piotrkowska 96.

TAKSOMETR sprzedam. Żeromskiego 71 m. 4 godz. 17-18. 19195 g

SPRZEDAM krzaki margarytek biały pełnych. Konstancyńskich, pl. Kościuski 2 Rajchert. 19181 g

PIERŚCIONEK z brylantem 0,33 karata, nowy sprzedam. Tel. 440-79. 19148 g

MASZYNE rasliową tanio sprzedam. Tel. 393-45. 19144 g

MODRZEW - drewno na budowę domku letniskowego o pow. 30 m. sprzedam. Oferty „19142” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM złoty łańcuszek z medalikiem (3,250 gram). Oferty „19151” Prasa, Piotrkowska 96.

KALKULATOR wielodziałanowy sprzedam. Narciarska 24 m. 49. 18141 g

BOKSERY 6-tygodniowe sprzedam. Warszawska 110 19156 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską nową, dwupłytkową 5” z licznikiem i światłem. Tuszyn - Las, Sienkiewicza 38 (Złobek). 18492 g

KALKULATOR 4-działanowy i skóry na kozuch - sprzedam. Tel. 520-046 godz. 19-21. 19060 g

CZEKANKE gruzińską (obraz ręcznie wyłoczony w blasze mosiężnej) - sprzedam, Tel. 719-70 wieczorem. 19062 g

MINIKALKULATOR 14-laniowy z pamięcią, nowy - sprzedam. Oferty „19089” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM pianino czarne niemieckie. Tel. 604-81 godz. 12-18. 19119 g

SZCZENIANKI dobermany sprzedam. Łódź, Rysia 2, tel. 735-05. 19500 g

„Pojazdy”

SPRZEDAM podłużnicę lewą i białki tylnie do „Flata 125 p” oraz tył. Łagiewnicka 91 - kiosk „Ruch”. 18974 g

SPRZEDAM okazynie motocykle MZ-TS i ETS. Jakubowski, Kościuski 93 m. 16. 19078 g

„FLATA 1500” (1974, wiśniowy) - sprzedam. Tel. 52-02-14 Rojna 21 m. 10. 19093 g

„WOLEG-gaz-21” sprzedam. Łódź, Przybyszewskiego 46/48 m. 19. 18923 g

SPRZEDAM „Flata-127p” Tel. 352-04. 18921 g

„FIAT-125p”, odbiór Polmozyt - kupię. Oferty „19001” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Dacie-1300” rok 1973 grudzień. Łódź, Batuckiego 18 m. 17. 18992 g

ZAMIEŃ „Skoda-S-100” na nowego „Flata-125” lub „Trabanta”. Tel. 389-95, po 17. 18928 g

BŁOTNIKI „Syrena-104” sprzedam. Tel. 246-86. 18926 g

KUPIĘ „Junaka” z tylnym wózkiem bagażowym i przyczepę do „Trabanta”. Rewolucji 1905 r. 24 - 14, od 18. 18925 g

SPRZEDAM przyczepę campingową „Tramp-4”. Tel. 637-90. 18981 g

SPRZEDAM bagażnik boczny, motocykl M-Z-250 Winna 8 m. 8. 18982 g

SPRZEDAM „Flata 125p 1300”, 1971. Tel. 761-81. 18948 g

„WARSZAWĘ Garbus” po kapitalnej blacharce (nie lakierowana) - sprzedam. Panek, Piotrkowska 223-7. 18943 g

„SYRENE 103” sprzedam. Tel. 405-38 po 16. 19014 g

„SYRENE 104” (1969) nowa blacharka, Klińskiego 23 m. 50. Do godz. 15 Łódź, tel. 361-29. 18989 g

„SYRENE 102” sprzedam. Nawrot 29 m. 47 po 18. 18913 g

„OPEL-Rekord-1700” sprzedam. Łódź, Sukienicza 5 m. 128, po 15. 19482 g

ODSTĄPIE pełny wkład na „Flata-125p”. Odbiór 1977/78. Tel. 394-19, po 16. 19441 g

ODSTĄPIE pełny wkład na „Flata 125 p” (1978). Oferty „19425” Prasa, Piotrkowska 96.

„JAWA” Mustang 80 ccm nową - sprzedam. Łódź, Żeromskiego 77/79 m. 5. 19353 g

KUPIĘ karoserię „Syrena 104” lub „105”, może być po wypadku. Oferty „18920” Prasa, Piotrkowska 96.

„MOSKWIĆA 408” (1969) stan dobry - sprzedam. Odległa 9. 19295 g

KAROSERIE dobrą lub uszkodzoną do „Trabanta 601” - kupię. Pojezierska 29 m. 36, bl. 39. Godz. 15-18. 19380 g

„WARTBURG - Combi” sprzedam. Tel. 722-84. 19364 g

SPRZEDAM „Warszawę M-20” i palmę „Kentia”. Tel. 59-33-60. 19309 g

„JUNAKA” z koszem pilnie sprzedam. Częstochowska 1-10. 19302 g

„SYRENE 104” sprzedam. Tel. 51-44-43, godz. 10-16. 1928 g

ODSTĄPIE wkład na „Flata 125p” 1978. Tel. 491-74, po godz. 16. 19218 g

SPRZEDAM nadwozie „Daci” 1975 po wypadku z nowymi elementami uzupełniającymi. Tel. 812-80 - cały dzień. 19173 g

NOWE drzwi prawe przednie i uszkodzone lewe tylnie „Skody 8-100” mało używany wózek spacerowy z siedzeniem do samochodu - sprzedam. Tel. 719-70 wieczorem. 19063 g

„WARSZAWĘ M-20” tanio sprzedam. Rzgów, Tuszynska 10, Jan Bednarski. 18602 g

„MOSKWIĆA 408” - sprzedam. Tel. 81-14-20, po 15. 18602 g

Lokale

ZDUŃSKA Wola M-3 - spółdzielcze zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „19475” Prasa, Piotrkowska 96.

WYNAJME pokój z wygodami 2 uczniom. Tel. 707-38. 19456 g

MIESZKANIE 2-pokojowe samodzielne potrzebne dla studentów. Oferty „19133” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo, członek spółdzielni poszukuje mieszkania. Oferty „18859” Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 lub M-2, najchętniej nie umeblowane, poszukuje na dwa lata lub rok. Za rok płatne z góry. Oferty „18858” Prasa, Piotrkowska 96.

M-2 poszukuje. Tel. 53-56-48 godz. 18-20. 18878 g

ZAMIEŃ mieszkanie M-2 (36 m kw.) nowe budowniczo w Plocku na podobne w Łodzi. Oferty „18824” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM (zamienie) mieszkanie M-4 (rok budowy 1971) w Warszawie-Zoliborz. Oferty z ceną 1 m kw. „18749” Prasa, Piotrkowska 96.

STARSA osoba pracująca w szpitalu poszukuje pokoju. Łódź, ul. Wioślarska 16 m. 88. 19074 g

KUPIĘ mieszkanie jedno lub pokój z kuchnią. Oferty „19073” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIEŃ M-3 - Teofilów na M-5. Tel. 388-02. Godz. 8-13. 19075 g

POKÓJ samodzielny umeblowany dla dwóch osób uczących się do wynajęcia. Oferty „19052” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ M-3 własnościowe, ul. Koncertowa 22 (Chojny). 19053 g

M-3 do wynajęcia na rok (Teofilów), Płatne z góry. Oferty „19025” Prasa, Piotrkowska 96.

ŁÓDŹ - 2 pokoje, kuchnia 45 m rozkładowe, blok, zamienie na większe lub podobne w Skierniewicach. Oferty „19002” Prasa, Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkania lub kawalerki z wszelkimi wygodami. Oferty „18929” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie w starym budownictwie. Oferty „19044” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 - Retkinia, zamienie na M-4 - działnica obłożona. Oferty „18985” Prasa, Piotrkowska 96.

KWATERUNKOWE dwa pokoje, kuchnia, Dąbrowa, zamienie na M-2-M-3 - z wygodami lub inne propozycje. Oferty „19039” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE M-2 - płatne z góry. Oferty „18942” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOTNA poszukuje zaraz mieszkania z niekierującymi więksiem, najchętniej w blokach. Oferty „19018” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJME 2 panienki na mieszkanie. Batorego 20 m. 1. 18974 g

PRZYJME pana do wspólnego mieszkania. Gdańska 77 m. 18 (górny dzwonek). 18953 g

M-4 - centrum do wynajęcia na rok. Płatne z góry. Oferty „18901” Prasa, Piotrkowska 96.

3 POKOJE, kuchnia - śródmieście 70 m kw. (gaz, woda), zamienie na 2 pokoje z kuchnią z wygodami okolica Widzew - Wschód. Oferty „18998” Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO pilnie poszukuje umeblowanego pokoju na pół roku. Oferty „18934” Prasa, Piotrkowska 96.

UCZNIÓW pracujących przyjmie na mieszkanie. Obr. Stalingradu 30-7, front. 19015 g

ZAMIEŃ 2 pokoje, kuchnia rozkładowe I p. na 2 razy po pokoju z kuchnią. Oferty „18971” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIEŃ komfortowe dwupokojowe mieszkanie w centrum Łodzi na podobne w Krakowie. Łódź, tel. 247-34. 18970 g

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju na rok. Płatne miesięcznie. Oferty „18915” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 dwupokojowe, kwaterynkowe z garażem zamienie na M-5 lub M-4 - trzypokojowe, rozkładowe w dzielnicy Górna lub Widzew-Zarzew. Łódź, Kostrzewy 11-2, po 17. 19461 g

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania na 1-2 lata (mogą być peryferie). Warunki do omówienia. Oferty „19436” Prasa, Piotrkowska 96.

OSOBY ZAINTERESOWANE SKUPEM MAKULATURY, SZMAT I BUTELEK

posiadające własne lub dzierzawione lokale handlowe, magazynowe lub inne pomieszczenia skladowe na terenie m. Łodzi lub w miastach wymienionych niżej

ZATRUDNI na warunkach prowizyjnych Łódzkie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych.

Blizsze informacje można uzyskać:
ŁÓDŹ, ul. Zgierska 219, tel. 789-24, 789-25
ŁÓDŹ, ul. Brukowa 23, tel. 51-53-25 w. 40
ŁOWICZ, ul. Blich 2, tel. 929

PABIANICE, Wola Zaradzyńska, tel. 25-37
RADOMSKO, ul. Wójcika 42, tel. 24-64
SIERADZ, ul. 15 Grudnia 77, tel. 505
SKIERNIEWICE, ul. Podleśna 15, tel. 35-85
SOCHACZEW, ul. Długa 6, tel. 25-87
TOMASZÓW MAZ., ul. Mircokiego 123, tel. 27-38
WIELUŃ, ul. Fabryczna 1, tel. 411
ZDUŃSKA WOLA, ul. Wodna 17, tel. 210
ZYRARDÓW, ul. Jaktorowska 65/69, tel. 33-70

Dlaczego deficyt kierowców?

Już dzisiaj są to ludzie bardzo poszukiwani. Nie ma praktycznie miasta czy regionu, gdzie nie odczuwaliby się deficytu kierowców. Każdy rok pogłębia raczej ten deficyt, jako że transport samochodowy rozwija się niezwykle szybko — przewiduje się, że w latach 1970-1990 przewóz ładunków transportem samochodowym wzrośnie o 67,8 proc. do ok. 80 proc., a przewóz pasażerów — o 56,4 proc. do 75 proc.

Badania wykazały, że w świadomości społecznej zawód kierowcy ma bardzo niską pozycję, znacznie niższą od zawodów takich jak: taksar, kuszar, mechanik samochodowy. Bez wątpienia źródłem takiej oceny jest niedocenienie przez długi czas znaczenia transportu samochodowego i zbyt pobieżna selekcja kandydatów do zawodu, szczególnie właśnie pod względem moralnym i psychologicznym.

Przeważającą formą przygotowania do zawodu są obecnie kursy samochodowe, na których kierowcy są jedynie przyszućani. Ta forma przygotowania do zawodu uzyskiwała negatywną ocenę także u samych zainteresowanych. Tylko 0,9 proc. nadzorujących pracę kierowców i niespełna 40 proc. kierowców oświadczyło, że przygotowanie do zawodu na kursach jest dobre. Za przygotowywaniem do zawodu w zasadniczych szkołach zawodowych wypowiedziało się ponad 90 proc. osób objętych badaniami.

Paradoksem traci stwierdzenie, iż nie bardzo wiadomo, jaką liczbę kierowców dysponujemy dzisiaj i o ile wzrośnie ona do roku 1990. Wynika to przede wszystkim z wielkiego rozproszenia transportu samochodowego, które utrudnia ustalenie liczby osób zawodowo prowadzących pojazdy. Józef Szabowski z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych szacuje, że zatrudnienie kierowców sięgnie w roku 1980 — 750 tys., w 1985 r. 930 tys., w 1990 r. — 1060 tys. Już obecnie zatrudnieni na etatach kierowców stanowią ok. 3 proc. ogółu czynnych zawodowo, a do roku 1990 udział ten zwiększy się do 5 proc. Będzie to zatem jedna z liczących się kategorii zawodowych.

A jak scharakteryzować te tak ważną kategorię zawodową? Z badań Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych wynika, że można mówić

W dniu 15 września 1976 roku zmarł, przeżywszy lat 91 S. + P. MGR FARMACJI EUGENIUSZ STANISŁAW TURSKI

FRANCIS CLIFFORD ZEGNAJ GROSVENOR SQUARE PRZEKŁAD: IRENA DOLEŻAŁ NOWICKA

— Jeśli tak zrobi, nadal będzie kryty ogniem tam gdzie to najważniejsze. Cała droga jest kryta ogniem. — McConnell zakreślił pola ostrzału na planie od kasztana do wiązu, gdzie dwaj z trzech strzelców wyborowych mieli być umieszczeni. — Może pójdź, którzyś chce. Ale mogą się założyć, że pójdzie po linii prostej. — Ja również jestem tego zdania — zgodził się Dannahay. — Pójdą chodnikiem, to chyba pewne. I dzięki temu będziemy ich słyszeć. — McConnell spojrział na Landera. — Niech pan ciągnie nogami dobrze? Ale nie za mocno, oczywiście. Dwa, trzy razy tylko. — Palcem wskazał na strzelców wyborowych wyjaśniając: — Ci ludzie muszą was zlokalizować jak najszybciej. — Okay — Lander oblażył wargi. — Proszę nie podejmować żadnych akcji, dopóki nie znajdzie się pan na skwerze. — McConnell znowu wskazał na plan, zataczając krag. — Siedemdziesiąt pięć kroków dzieląc będzie pana od tego terenu. Wyjdzie pan wtedy z drzew i będzie mieć przed sobą tylko trawnik, ścieżki i klomby z kwiatami. — Pan, a nie wy — mówił. — Teraz zwrócił się do tych, którzy mieli stać po bokach. — Zbyt duży jest Grattan spryciarz, żeby zmniejszać swoje szanse rzucając się w oczy i dlatego nie pójdzie na końcu czy tuż za ambasadorem. Chce nas wprowadzić w błąd i jego pomysły z identycznymi przebraniami świadczy o tym, jakiego rodzaju przeciwnik spodziewa się z naszej strony. — Ale nie ma absolutnie żadnego sensu zmontowanie wokół skweru reflektorów ani zastosowanie równie konwencjonalnych środków. Nawet mimo nagłego ich włączenia nie byłibyscie pewni waszego celu. — Z kolei spojrział na strzelców wyborowych. — Pan Lander za to będzie miał tę przewagę, że będzie wiedział dokładnie, gdzie uplasuje się Grattan. A powodzenie całej akcji zależy od tego, jak wykorzystamy moment zaszczenia Grattana nie znanym mu głosem. Jest on bardziej podatny na tego rodzaju rzeczy niż inni ludzie i z pewnością jego reakcja na to, niezależnie od tego, jak będzie, wystarczy, żeby go zidentyfikować i żebyście natychmiast wsparli pana Landera.

decydował o wykonaniu zadania transportowego (o losach ładunku często wielkiej wartości), co zależy nie tylko od jego umiejętności technicznych, ale i postawy moralnej, społecznej. Tyle wyniki badań. Jeśli faktem jest, że bez dobrze rozwiniętego transportu samochodowego nie możemy marzyć o podolaniu rozwijającym się zadanom transportowym — to prawda także jest, iż istnieje pilna potrzeba nowego podejścia do zawodu kierowcy.

o kilku cechach wyróżniających zawód kierowcy od innych grup zawodowych. Tak więc: — prawie połowa badanych przed rozpoczęciem pracy kierowcy pracowała w innych zawodach, w tym 40 proc. w charakterze pracowników wykwalifikowanych; — blisko 73 proc. ma jedynie wykształcenie podstawowe lub podstawowe nie ukończone, a udział kierowców z ukończoną szkołą samochodową, zasadniczą lub średnią wynosi mniej niż 10 proc.; — udział kierowców w wieku ponad 45 lat wynosi 9 proc., a w wieku ponad 50 lat tylko 3,2 proc.

Już te kilka cech pozwala na sformułowanie wniosku, iż wbrew rozpowszechnionym opiniom, praca kierowcy należy do prac ciężkich, w zawodzie tym wskaźnik rotacji jest wyjątkowo wysoki, a średnia wieku wyjątkowo niska. To fakt, że w większości wypadków praca ta nie wymaga dużego wysiłku fizycznego. Bardzo duże jest jednak obciążenie psychiczne, powodujące, że przy wzrastającym natężeniu ruchu ulicznego, stale zwiększającej się wartości ładunków, praca ta staje się bardzo uciążliwa. Nie można też, mówiąc o uciążliwości, zapominać o warunkach pracy, a więc o niekorzystnych warunkach mikroklimatycznych, o oddychaniu powietrzem zanieczyszczonym składnikami toksycznymi, o hałasie i wstrząsach przekraczających często dopuszczalne normy, o warunkach oświetlenia niszczących wzrok. Bardzo odczuwalne są także komplikacje rodzinne. Tylko 40 proc. kierowców ma możliwość codziennego powrotu do miejsca zamieszkania i swoich rodzin.

Praktyka potwierdza prawdę, iż zawód ten jest niesłusznie zawężany do umiejętności technicznych bez dostatecznego uwzględnienia społeczno-ekonomicznych aspektów. Przynosi to wymierne straty w postaci obniżenia sprawności kierowców, nadmiernego zużycia pojazdów i materiałów eksploatacyjnych oraz wzrostu zagrożenia w ruchu drogowym. Zawód kierowcy odznacza się bowiem dużą samodzielnością. Po opuszczeniu zajezdni, kierowca sam musi

Z posiedzenia Woj. Sztabu d/s Przeladunków
Większa dyscyplina wśród przedsiębiorstw
Bez pustych kursów
Przygotowania do akcji zimowej

Cieszy fakt, że w ostatnim czasie kolej mniej narzeka na przedsiębiorstwa, które korzystają z jej usług. Bo oto w okresie od 30 sierpnia do 12 września br. na terenie województwa łódzkiego przetrzymano załadowa 370 wagonów nie rozładowując ich w terminie. Nie jest to zbyt wiele, niemniej jednak — na co zwrócono uwagę podczas wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu d.s. Przeladunków, który obradował pod przewodnictwem wiceprezydenta Łodzi — Zb. Polita — trzeba uczynić wszystko, żeby nie zdarzyły się nawet tego rodzaju sporadyczne przypadki. Tym bardziej, iż mamy już wiele przedsiębiorstw, które w ogóle nie przetrzymują wagonów m. in. „Transbud”, Zakłady Zbożowe w Pabianicach, „Polmozyb” i Zakłady Mięsne. Poważna poprawa także nastąpiła w zgierskim „Borucie” i w GS Andrespol, które nie tak dawno jeszcze nie mogły się uporać z problemami terminowego załadunku i wyładunku wagonów.

Natomiast wciąż jeszcze przetrzymują wagony takie przedsiębiorstwa, jak: Kombinat Domów „Fałom”, „Centrostal”, GS w Pabianicach, Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Zakład Ceramiki Budowlanej w Andrespolu.

Inny problem to odpowiednie wykorzystanie transportu samochodowego. I tu również nastąpiła znaczna poprawa. Dość powiedzieć, że wszystkie pojazdy wyjeżdżają z Łodzi z ładunkiem. Nie ma więc pustych kursów. Poprawiła się także praca służb magazynowych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Często magazyny dostosowują swój czas zajęć do transportu. Są one bowiem czynne w godz. od 8 do 18, a nawet do 20 i 22. Kierowcy mogą więc w każdej chwili zabrać do samochodu towar. Niewątpliwie do tej zadawalającej sytuacji przyczynił się Wojewódzki Ośrodek Koordynacji Przewozów, z którego działalnością zapoznano się w czasie wczorajszego posiedzenia sztabu.

Wiele uwagi poświęcono na tymże posiedzeniu przedstawionej przez Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej m. Łodzi, informacji dotyczącej zwalczania skutków zbliżającej się zimy na terenie Łodzi i woj. łódzkiego. Ustalono, że w żadnym wypadku zima nie może zaskoczyć, jak to nieraz bywało. Dlatego też już na 30 września sprzęt i transport muszą być gotowe do walki z gołoledzią i śnieżyca. Wprawdzie pogotowie zimowe trwa od 15 października do 15 kwietnia przyszłego roku, ale należy liczyć się z różnymi niespodziankami naszej aury. (j. kr.)

— Czy nie powinni wiedzieć — wtrącił się Dannahay — czy głos Henry będzie imitować? McConnell skinął głową i spytał Landera: — Jaki mianowicie? — Będę naśladować Humphreya Bogarta — odparł Lander. — I co pan powie? — „A teraz słuchaj mnie, najdroższa” — Lander uśmiechnął się znacząco. — „A teraz słuchaj mnie, najdroższa”. Było to niesamowite. Nikt się nie rozczepił, nawet nie uśmiechnął. Byłi ludźmi dorosłymi, a tu stawka było ludzkie życie. — A teraz słuchaj mnie najdroższa? — powtórzył Dannahay. — To wszystko, czy tak? — Nie będzie czasu na więcej. — Strzelcy wyborowi muszą cię usłyszeć w odległości jakichś czterdziestu jardów. — Okay — powiedział Lander. — A co będzie — odezwał się jeden ze strzelców wyborowych — jeśli nie uda się wziąć panu broni w drzwiach wychodząc z Shelleya? — Zaraz do tego dojdę — odparł McConnell. — Jest to możliwość, której nie wolno nam przeoczyć. — Czy mimo to pan Lander będzie udawał głos Bogarta? — Tak. — Tak jak było ustalone? — Jak było ustalone. — Ale w tym wypadku odpowiedzialność całkowicie spadnie na nas? — Całkowicie — McConnell urwał. — Chcę podkreślić, że pan Lander chce być uzbrojony. Ale w razie gdyby to się okazało niemożliwe, gotów jest zrobić to do czego się zobowiązał, co umożliwi zidentyfikowanie Grattana. Spojrzął na twarze poważnie jak do fotografii i w tym momencie uświadomił sobie, ile odwagi musi okazać Lander.

„Uwaga, uwaga komunikat policji... Ze względu na nieprzewidywalne okoliczności w tej części dzielnicy Mayfair zostanie wyznaczony dopływ prądu elektrycznego. Rejon ten znajdujący się wokół Grosvenor Square zamykają ulice: Green Street, Mount Street, Carlos Place i Duke Street... Wszystkich mieszkańców tej części miasta prosimy o cierpliwość. Dostawa prądu zostanie wznowiona natychmiast, jak to będzie możliwe”.

Deszcz nieco osłabił i otwiane niebo nabrało różowego odcienia. Noel Lander patrzył za odjeżdżającym w kierunku Carlos Place samochodem policyjnym i nasłuchiwał ginaących w oddali słów. Nigdy jeszcze nie był w sanktuarium ambasadora, gdzie flaga USA stała w rogu gabinetu za potężnym biurkiem, na ścianach wisiały indiańskie malowidła i wielkie okna wychodziły na Grosvenor Square. — Napijesz się czegoś, Noel? — spytała Mary Kay.

PIĄTEK, 11 WRZEŚNIA
10.00 Wiad. 10.00 Arie wokalne. 10.30 Niezapomniane stronie — „Grób Nieczuj” — fragm. 10.40 Spiewa F. Purim. 11.00 Widziane z bliska. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Z krakowskiej fonetki. 11.30 Lublin na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Lublin na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Muzyka. 13.15 Moto-sprawy. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Przed mikrofonem śpiewacy i kapela. 14.00 Z muzyków L. Bernsteina. 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Rytm młodych. 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Z polskiej fonetki. 15.35 Ciekawostki

PROGRAM II
8.30 Wiad. 8.35 My 75. 8.45 Muzyka spod strzechy. 8.55 Informacje o programach. 9.00 Wakacje melomana. 9.40 „Warszawa — nasza stolica”. 10.00 Portret pisarza. 10.30 Koncert orkiestr. 11.00 „Waweli dzieje niepodległości”. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Od Tat do Bałtyku. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — magazyn (L). 12.45 J. P. Rameau — III Koncert. 13.00 „Muzyczne sygnały”. 13.20 Muzyka. 13.30 Wiad. 13.35 Wokół spraw naszego stola. 13.50 Południowe rytmy. 14.10 Wieści; lepieli, nowocześnieści. 14.25 Tu radio — Moskwa. 14.45 Kantaty barokowe. 15.00 Zawiesz o 15.00. 15.40 Studio Słonecznik. 16.00 Beethoven: 8 wariacji. 16.10 Informacje, rady, propozycje. 16.25 Rodzice a dziecko. 16.30 Melodie z muzyki. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.45 „Pierwsze kroki” — rep. (L). 17.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 17.20 „Krzyszczak, żeby mnie zabił”. 17.40 Mała Encyklopedia Opery w dźwięku. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie wśród których żyjemy. 19.00 Recital organowy. 19.20 Szkice do portretu. 19.30 „Wiener Festwochen 1976” — koncert. 20.22 Dyskusja filmowa. 20.42 D. c. koncertu. 21.30 Dziennik. 21.45 Wiad. sportowe. 21.52 Muzyka. 22.10 Magazyn rekreacyjno-turystyczny. 22.30 Muzyka ze starych płyt. 23.00 Wiad.

PROGRAM III
11.00 Życie rodzinne. 11.30 Jazdowa tańca. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin” — odc. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Gigliola Cinquetti śpiewa piosenki. 15.30 Magazyn kulturalny. 15.50 Gra zespół Mainstream. 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.30 „Samotność”. — Na gitarze gra Baden Powell. 16.45 Nasz rok 76. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Boisko pani Tomickowej — rep. 18.00 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Przeboje 40-latków. 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — G. Verdi — „Aida”. 19.50 „Psy wojny” — odc. 20.00 Interadio — magazyn aktualności. 20.40 „Sila natury” gra Azar Lawrence. 20.50 „Powrót” — słuch. 21.15 Bluesy Johna Mayalla. 21.30 XII Festiwal Muzyki Organowej. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Leonard Cohen. 22.15 Trzy kwatranse jazzu. 23.00 „Lambro” — poemat. 23.05 Koncert tylko dla melomanów — J. S. Bach.

PROGRAM IV
13.25 Z estrad i scen operowych. 13.50 „Spod znaku krakowskiego „Czasu” i warszawskiej „Chimery”. 14.20 Omówienie programu. 14.25 „Korzenie nad morzem” — poemat. 14.45 „Najwyższe z rzemiosł” — o sztuce iluminacji. 15.15 Szkice do portretu — Edgara Lee Mastersa. 15.25 „Mieży snem a jawą” — aud. 15.35 Muzyka. 16.00 Wiad. 16.05 J. Brahms: Kwartet smyczkowy. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.45 „Pierwsze kroki” — rep. W. Rodackiego (L). 17.00 Komunikaty (L). 17.02 Ton i test (L). 17.05 Łódzkie zespoły rozrywkowe. 17.20 L. van Beethoven: Koncert potrójny. 18.25 W trzecie o słowie i treści. 18.40 Polacy na świecie. 19.00 Jak działa sprawność? — „Szkoła mistrzów”. 19.15 Lekcja języka. 19.30 „Wiener Festwochen 1976” — odzwierciedlenie koncertu. 20.22 Dyskusja filmowa (w przerwie koncertu). 20.42 D. c. koncertu (stereo). 21.30 Mistrzowski interpretacje. 21.47 Laureaci chopinowsy na płytach. 22.15 Prądy i poglądy — O koncepcjach rynku pracy w krajach kapitalistycznych. 22.30 M. Argerich w repertuarze kameralnym (stereo).

TELEWIZJA
PROGRAM I
6.00 TVTR — Matematyka. 6.30 TVTR — Hodowla zwierząt. 8.55 „Po śmierci dzwonic raz” — film fab. prod. 10.00 Geografia kl. VI — Ukształtowanie powierzchni Polski. 11.00 Program dla najmłodszych. 12.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII. 12.45 RTSS — Matematyka. 13.20 RTSS — Biologia. 15.50 NURT. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Pora na Telewizję. 17.35 Tylko dla zastępowych. 18.05 Progi i bariery. 18.35 „Na wędrownym szlaku reniferów” — film dok. prod. ZSR. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Banalizacja” — film fab. 21.20 Gwiazda festiwalu — Sopot 76 — Alvin Stardust (Wielka Brytania). 21.50 „Polska — Japonia” — rep. filmowy. 22.10 „Róża Montreux” — „Nieszczęśliwiec waz na osobistość”. 22.45 Dziennik.

PROGRAM II
17.05 Program dnia. 18.25 Ludzie nauki. 18.55 Oferty. 19.00 Studio PI. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Telewizyjny Klub Sentera. 21.10 24 godziny. 21.30 „To jeszcze nie miłość” — film fab. prod. NRD. 22.45 NURT.

Dwaj chłopcy zgineli w wykopie
15 bm. w Sadownem (woj. siedleckiej) zgineli w wykopie kanałizacyjnym pod zwałami ziemi dwaj 10-letni chłopcy: Marek Piotr Czerwiński i Marek Sędek.

Wyrazy głębokiego współczucia Zonie i Rodzinie z powodu zgonu WŁADYSŁAWA PIEKARSKIEGO

składają:
LÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”
ZARZĄD ODZIAŁU ŁÓDZKIEGO STOW. DZIENNIKARZY POLSKICH
ZARZĄD KLUBU DZIENNIKARZA

W dniu 15 września 1976 roku odszedł od nas po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w wieku 76 lat nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadziuś i Pradziadziuś S. + P. WŁADYSŁAW PIEKARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 września (sobota) 1976 roku o godzinie 15.30 w Kaplicy cmentarza Komunalnego (część katolicka). O tej bolesnej stracie zawiadamiają z głębokim żalem ZONA, DZIECI, WNUCZKI i PRAWNUCZKA

W dniu 15 września 1976 roku zmarła w wieku 78 lat najdroższa Babcia S. + P. HELENA RUSINOWICZ z domu CZYZEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 września 1976 roku o godzinie 13.30 w Kaplicy cmentarza św. Wincencego na Dołach, o czym powiadamiają pograżeni w głębokim żalu ZONA i POZOSTAŁA RODZINA

DR HALINIE TROJANOWSKIEJ z powodu śmierci MATEKI ZARZĄD POP PRZPR, RADA SPOŁDZIELNI ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY z SPOŁDZIELNI LEKARZY SPECJALISTÓW

Kierownikowi działu technicznego UŁ. INŻ. MARKOWI ALEKSANDRZAKOWI wyrazy szczerzego współczucia w związku ze śmiercią OJCA składają: DYREKTOR d.s. TECHNICZNYCH oraz WSPÓŁPRACOWNICY DZIAŁU I BRIGADY REMONTOWEJ UŁ. KOLEŻANEC MARCIE WITCZAK z powodu śmierci OJCA wyrazy współczucia składają: DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUG INWESTYCYJNYCH I WYKONAWSTWA ODDZIAŁ PRUSZKÓW I PRACOWNICY FILII W ŁÓDZI

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Redakcja Redakcja Redakcja